



# MONITOR



październik 2018  
nr 10 (209)

## Wielkopolski

magazyn  
samorządowy

rok XVIII  
ISSN 1642-0918

# Wybierz sobie sejmik!

21 października pójdziemy do urn, by zagłosować w wyborach samorządowych.



**W Sejmiku Województwa Wielkopolskiego zasiada 39 osób. Na zdjęciu radni z kończącej się kadencji 2014-2018, którzy stanęli do pamiątkowego zdjęcia podczas sesji 10 września.**

**D**o Sejmiku Województwa Wielkopolskiego musimy wydelegować 39 radnych. O te miejsca, w sześciu okręgach, ubiega się 434 kandydatów.

Wybory samorządowe odbędą się w Polsce w niedzielę 21 października (tam, gdzie będzie potrzebna II tura w głosowaniu na wójta/burmistrza/ prezydenta, do urn ponownie pójdziemy 4 listopada). Lokale wyborcze będą otwarte w godzinach 7-21.

Wyłonimy nie tylko nowy sejmik, ale też radnych gmin

(miast), powiatów oraz wójtów, burmistrzów, prezydentów. W poprzednich wyborach samorządowych największą trudnością sprawiło głosowanie do sejmików. Jak oddać ten głos, żeby był ważny? Na niebieskiej karcie stawiamy tylko jeden znak „x”! Robimy to w kratce przy nazwisku tylko jednego kandydata z wybranej przez nas listy. Co istotne: znak „x” to co najmniej dwie linie, które przecinają się w obrębie kratki.

A dlaczego w ogóle warto pójść zagłosować?

– Samorząd województwa to wspólnota osób zamieszkujących terytorium Wielkopolski. Wspólnota, która ma pewne prawa do samodzielnego kształtowania swojej przyszłości, a więc podejmowania określonych decyzji w sprawach województwa tu, na miejscu, w Poznaniu, a nie w Warszawie. I dlatego warto pójść na wybory i dać szansę zasiadania jak najlepszym reprezentantom w sejmiku – tym gremium, które będzie decydować o naszych losach – tłumaczy marszałek Marek

Woźniak. – Nie idąc na wybory, pozbawiamy się wpływu, oddajemy innym możliwość wyłonienia tych, którzy będą podejmować decyzje choćby o wydawaniu wspólnych pieniędzy: bezpośrednio z własnego budżetu województwa, a pośrednio też z funduszy unijnych będących w dyspozycji zarządu województwa.

W Wielkopolsce mamy 2.699.882 osób uprawnionych do głosowania (w 2179 obwodach). Ilu z nas skorzysta z tego przywileju? Warto pa-

miętać, że nasza decyzja (lub jej brak) będzie miała nieco dłuższe konsekwencje. Według zmienionego prawa wyborczego kolejna kadencja potrwa bowiem aż pięć lat (dotychczasowe były czteroletnie).

To niejedyny novum, które czeka nas od przyszłej kadencji. Jakie jeszcze (poza ewentualnymi personalnymi, zależnymi od woli wyborców) zmiany w funkcjonowaniu samorządu województwa zajądą po wyborach?

>> strony 8-9

## Smaczne targi

Lokalne specjały z Wielkopolski, wszystkich polskich województw, ale też z naszych partnerskich regionów europejskich można było zobaczyć i spróbować podczas targów Smaki Regionów.

>> strona 2

## Zdrowie z problemami

Pięćdziesiąt w tej kadencji sesję sejmiku zdominowała dyskusja o sytuacji w 20 podległych samorządowi województwa placówkach służby zdrowia. Co im dolega? Jakie recepty na to mają radni?

>> strona 4

## Co na drogach?

Po zakończonym remoncie łącząca województwa wielkopolskie i lubuskie droga nr 303 wygląda o wiele lepiej niż jeszcze dwa lata temu. Zapadła też decyzja o zezwoleniu na budowę obwodnicy Wroniek.

>> strona 6

## Gdzie na wieś

W dobie, gdy agroturystyka staje się biznesem, trzeba się strzec przekształcania obiektów w anonimowe hotele, a samorządowy konkurs upowszechnia najciekawsze „wiejskie” rozwiązania.

>> strona 11

## Inna strona samorządu

Nie lubi gadulstwa – został rzecznikiem prezydenta. Kto ma pieczęć ze Świnką Peppą? Radni fotografują na potęgę. Gdzie leży Tarnów Podgórny? Co wyznała nauczycielom gwiazda piosenki?

>> strona 16

## Przed rocznicą

Symboliczne odliczanie stu dni, jakie pozostały do grudniowej 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, rozpoczęło się 15 września. Tego dnia samorząd województwa zaprosił na specjalny piknik powstańczy (na zdjęciu). Przez kilka październikowych dni po Wielkopolsce kursowały też „Koleje Wolności”.

Sejmik natomiast uchwalił dofinansowanie gminnych inicjatyw rocznicowych, dzięki czemu m.in. powstaną w regionie 64 murale powstańcze.

A w naszym cyklu „co za historia” przypomniemy najśłynniejszą wizytę w Poznaniu Ignacego Jana Paderewskiego. >> strony 3, 4, 10



FOT. A. BOIŃSKI

## Dobrze wydajemy

Minister Jerzy Kwieciński ogłosił, że polskie regiony nie radzą sobie z wydawaniem unijnych pieniędzy i mogą stracić 1,3 mld euro.

– Wypowiedzi, czy to pana ministra, czy pana premiera, mają na celu wyłącznie to, by wyborcy źle oceniali działanie samorządów – komentuje Maciej Sytek z zarządu województwa. A wicemarszałek Wojciech Jankowiak tłumaczy: – U nas sytuacja jest dobra i jesteśmy spokojni, że do końca wydamy pieniądze z naszego programu regionalnego.

Sprawdzamy, jak przebiega dotychczasowe wdrażanie unijnych funduszy w naszym regionie. >> strony 3 i 12

## Wodór dla Konina

Symbolem Konina są teraz dymiące kominy elektrowni. Czy wkrótce będzie nim... wodór? Czy wschodnia Wielkopolska z zagłębia węgla brunatnego przekształci się w opartą na technologiach wodorowych „dolinę energetyczną”?

Plany, by wspierać rozwój tego subregionu we wspomnianej branży ma samorząd województwa. Mówił o nich podczas specjalnej konferencji w Koninie Maciej Sytek z zarządu województwa. Nawiazaniu odpowiednich kontaktów gospodarczych w tym obszarze służyła też wizyta w Wielkopolsce przedstawicieli amerykańskiej firmy zajmującej się technologią wodorową. >> strona 7





na wstępie

## Porozmawiamy?

Artur Boiński

Czasem, gdy dzwoniemy na jakąś infolinię, pouczają nas, że jeżeli nie zgadzamy się na takie czy siakie warunki, mamy się rozłączyć.

Bywa, że do redakcji dzwonią lub piszą czytelnicy. Oczywiście, dużo częściej z uwagami czy pretensjami; choćby po to, by ponarżać na posunięcia władz. I, w nawiązaniu do owych infolinii, przyszedł mi do głowy pomysł. Nim podejmiemy rozmowę, powinniśmy zadać pytanie: „a w wyborach głosowałeś?”. Odpowiedź przecząca z automatu przerywałaby połączenie... Nie głosujesz – nie masz prawa narzekać na tych, których pozwoliłeś wybrać innym!

21 października odbędą się wybory samorządowe. Wybierzemy w nich między innymi nowy skład wielkopolskiego sejmiku. Od lat piszemy, jakie ma on kompetencje, o czym decyduje; dziś skrótowo to przypominamy. Nie pozwólmy, by inni decydowali za nas, kto zasiądzie w tym gremium. Idźmy zagłosować! I nie po to (albo – nie tylko po to), by móc porozmawiać telefonicznie z redakcją. ●

## Szczęście do ludzi



Marszałek Marek Woźniak z uhonorowanymi przedstawicielami środowiska naukowego.

Ponad dwadzieścia osób odebrało najważniejsze regionalne odznaczenia podczas uroczystości w poznańskim Bazarze.

Marszałek Marek Woźniak wręczył odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” podczas spotkania, które odbyło się 25 września w Sali Białej hotelu Bazar.

Wśród nagrodzonych znaleźli się przedstawiciele życia naukowego, gospodarczego, kulturalnego i społecznego regionu. Wyróżnienia trafiły m.in. do prof. Hanny Kóckiej-Krenz, prof. Anny Wolff-Powęskiej, dyrektora Teatru Nowego Piotra Kruszczyńskiego, prezesa MTP Przemysław Trawy, rektorów kilku poznańskich uczelni, duchownych różnych wyznań.

– Nazwałem to spotkanie z państwem Dniem Wielkopolan. Wielkopolan, których darzę szczególnym uznaniem i szacunkiem. Za państwa pasję, aktywność i zaangażowanie – mówił do odznaczonych

Marek Woźniak. – Zawsze powtarzam, że powodzenie wielu spraw czy licznych projektów zależy od ludzi. Od ich cech osobistych, od ich talentów. Gdy patrzę na państwa wiem, że Wielkopolska ma szczęście do takich właśnie osób. I, co bardzo cieszy, to gro- no jest spore, dzięki czemu region może się pomyślnie rozwijać. Dzięki państwa postawie i zaangażowaniu wspólnie piszemy scenariusz na bezpieczną przyszłość Wielkopolski. Dziękuję za wypracowane przez państwa dobro!

„Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” to wyróżnienie nadawane osobom, instytucjom i organizacjom, które poprzez swoją działalność wnoszą wybitny wkład w rozwój gospodarczy, naukowy, kulturalny i społeczny regionu, ustanowione uchwałą sejmiku w 2000 r. Decyzję o nadaniu odznaki honorowej podejmuje kapituła, której przewodni marszałek województwa. ABO

## Smaczne targi

Od 29 września do 1 października w Poznaniu odbywały się targi Smaki Regionów. Wielkopolska pokazała to, co u nas najsmaczniejsze.



Stoisko Wielkopolski na targach Smaki Regionów powstało z myślą o prezentacji małych podmiotów, wytwarzających żywność na potrzeby lokalne.

Targi Smaki Regionów to jedyne takie wydarzenie w Polsce, które w kompleksowy i atrakcyjny sposób wpisuje się w najnowsze trendy konsumpcyjne, promujące zdrową i tradycyjną żywność, przygotowywaną według dawnych receptur. Ich organizatorami są Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej, który nominuje produkty do corocznych nagród.

Medale dla najlepszych produktów żywności naturalnej i tradycyjnej (kapituła konkursu nagrodziła 20 producentów, a 3 wyróżniła) wręczył 30 września marszałek Marek Woźniak, wiceprezes ZWRP.

Z kolei 29 września wicemarszałek Krzysztof Grabowski przekazał nowym producentom i restauratorom certyfikaty członkowskie Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska.

Jakie jeszcze atrakcje czekały na gości? Wystawie reprezentującej wszystkie województwa w kraju zachwalali m.in. wina, chleby, ciasta, sery, wędliny i inne wyroby regionalne. Nie zabrakło też: degustacji, pokazów kulinarnych, spotkań z autorami książek kucharskich, specjalnych programów dla dzieci.

– Organizacja stoiska Wielkopolski na targach Smaki Regionów powstała z myślą o prezentacji małych podmiotów, wytwarzających żywność

na potrzeby lokalne. Chwalimy się m.in. mięsem i jego przetworami, gamą produktów mleczarskich, miodów, wyrobów piekarniczych i cukierniczych, ale też winami, żywnością ekologiczną i wreszcie restauracjami z daniami regionalnymi – mówił marszałek Marek Woźniak.

Ponadto przy naszym stoisku gościliśmy ofertę kulinarną z regionów zagranicznych, z którymi współpracujemy. Były to smaki i specjalności z: żupanii wukovarsko-srijemskiej (Chorwacja), Brandenburgii (Niemcy), okręgu Sibiu (Rumunia), Regionu Rozwoju Północ (Moldawia) oraz obwodu tarnopolskiego (Ukraina). RAK

## Pamiętaj o naszych bohaterach!



27 września w Poznaniu obchodzono 79. rocznicę utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego. Przy pomniku PPP i Armii Krajowej w zbiegu ulicy Wieniawskiego i alei Niepodległości spotkali się kombatanci, parlamentarzyści i przedstawiciele rządu RP, samorządowcy, wojskowi, harcerze oraz uczniowie wielkopolskich szkół. Wspólnie oddano hołd twórcom i działaczom podziemnych struktur naszego państwa, powstałych w pierwszych dniach II wojny światowej. – Każdego roku przypominamy te szczególne karty polskiej historii: naznaczone cierpieniem, ale i niespotykanym heroizmem narodu, który nigdy się nie poddał. Czcimy pamięć tych, którzy odeszli, i z należnym szacunkiem chylimy głowy przed żołnierzami Polskiego Państwa Podziemnego obecnymi wśród nas – mówił marszałek Marek Woźniak, gospodarz uroczystości. Obchody w Poznaniu rozpoczęła tradycyjnie msza św. w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela. RAK

## Dla niepełnosprawnych

Powiat poznański, Fundacja Dom Autysty oraz Stowarzyszenie Na Tak otrzymają ponad 4,3 mln zł dotacji z UE na projekty społeczne.

– Pokazujemy trzy bardzo ważne i mające pionierski charakter projekty, sprzyjające usamodzielnieniu osób z niepełnosprawnościami. Zakładają one nie tylko kwestie zdobywania różnych życiowych umiejętności. Jest w nich także zarezerwowane miejsce na tzw. strefy wytechnienia dla opiekunów – podkreślił marszałek Marek Woźniak, który 2 października podpisał umowy w tej sprawie.

Fundacja Dom Autysty zbuduje nowy obiekt przy ul. Szamarzewskiego w Poznaniu, który będzie służyć osobom dorosłym, zmagającym się z tą chorobą.

– W Poznaniu brakuje oferty dla dzieci z autyzmem, które kończą szkołę. Wspólnie

## Ćwierć wieku partnerstwa

Już od 25 lat funkcjonują partnerskie relacje między Wielkopolską a Dolną Saksonią.

Między innymi z tym jubileuszem związana była wizyta w naszym regionie ministra gospodarki, pracy, transportu i cyfryzacji Dolnej Saksonii Berndta Althusmanna. W dniach 18-19 września ministrowi towarzyszyli przedstawiciele dolnosaksońskiego Landtagu, nowy konsul generalny RFN we Wrocławiu Hans Jörg Neumann, sekretarz stanu ds. cyfryzacji Stefan Muhle oraz grupa kilkudziesięciu niemieckich przedsiębiorców.

Ćwierćwiecze wzajemnych relacji świętowano podczas uroczystości zorganizowanej na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. – W trudnym czasie współczesnych relacji polsko-niemieckich i wyzwań europejskich mam poczucie, że jako partnerzy regionalni jesteśmy sobie tak bliscy jak nigdy dotąd – mówił Bernd Althusmann, dziękując za wizytę.

Wcześniej w UMWW odbyły się rozmowy robocze z udziałem m.in. wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka oraz Macieja Sytkę z zarządu województwa. Mówiono o wspólnych projektach z zakresu np. rynku pracy, kształcenia zawodowego, transportu kolejowego, gospodarki (zwłaszcza wykorzystania technologii wodorowej).

Podczas wizyty w Wielkopolsce dolnosaksońska delegacja odwiedziła też nową fabrykę Volkswagena w Białężycach koło Wrześni oraz firmę EWE w Poznaniu. ABO





# Przed setną rocznicą

O Powstaniu Wielkopolskim – przez zabawę do wiedzy.

Symboliczne odliczanie stu dni, jakie pozostały do grudniowej 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, rozpoczęło się 15 września w poznańskim parku Jana Pawła II. Tego dnia samorząd województwa zaprosił na piknik powstańczy, a z przygotowanych w jego ramach atrakcji tłumnie skorzystali odwiedzający w każdym wieku – od najmłodszych po seniorów.

W powstańczy klimat wprowadzały eksponaty z tamtych czasów (stroje, militaria, przedmioty codziennego użytku), rekonstrukcje, prezentacje, wykłady, pokazy, występy artystyczne, makiety z klocków czy też gra typu escape room. Do niej – podobnie jak do strefy skauta, studia fotograficznego, powstańczej poczty, komisji poborowej, miejsca glancowania wojskowych butów czy szorowania garnków piaskiem – ustawiły się kolejki. Robienie pamiątkowych przypinek z logo 100. rocznicy, tekturowych orzełków czy



FOT. A. BOIŃSKI

Atrakcje przygotowanego przez samorząd województwa pikniku powstańczego przyciągnęły do parku Jana Pawła II tłumy poznaniaków.

furażerek z papieru było lekcją historii w formie zabawy. Ułani, którzy złożyli meldunek marszałkowi Markowi Woźniakowi, zaprezentowali pokaz władania szablą i lancą, a później zabawiali dzieci przejażdżkami konnymi.

Zapowiedzią organizowanych przez samorząd woje-

wództwa głównych uroczystości rocznicowych, których elementem 27 grudnia będzie koncert na stadionie miejskim w Poznaniu, był kończący piknik występ Kayah.

Ruszyła także (na przykład w mediach społecznościowych i z udziałem znanych aktorów) finansowana przez re-

gionalny samorząd kampania wizerunkowa „Wolność liczy się w każdym wieku”, której celem jest propagowanie wiedzy o powstaniu i informowanie o obchodach rocznicowych. Więcej o wydarzeniach związanych z powstaniem – na stronie internetowej 27grudnia.pl. ABO

## Pociągi wolności kursowały po wielkopolskich torach

W październiku na torach pojawiły się specjalne pociągi retro, podążające szlakami Powstania Wielkopolskiego. Pasażerami byli uczniowie, a ideą lekcja historii (na zdjęciu), prowadzona przez nauczycieli i rekonstruktorów, omawiających zryw z lat 1918/1919. Zajęcia trwały godzinę, a uczestnicy wsiadali do pociągu na wybranych stacjach (w Poznaniu spotkał się z nimi marszałek Marek Woźniak). Inicjatywa samorządu województwa i podległych mu instytucji wpisuje się w przygotowania do 100. rocznicy wybuchu powstania. RAK



FOT. REKONSTRUKTOR

## W Bazarze

„O Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 z perspektywy Krakowa, Warszawy i Poznania” – to tytuł debaty z udziałem prof. Andrzeja Chwalby, prof. Janusza Karwata, prof. Waldemara Łazugi oraz prof. Tomasza Nałęczca. W wydarzeniu, które odbyło się 3 października w hotelu Bazar, uczestniczyli też samorządowcy, m.in. marszałek Marek Woźniak. Spotkanie zorganizował starosta poznański z Komitetem Honorowym Obchodów 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. ABO

## Medale dla pedagogów

25 września w Teatrze Wielkim w Poznaniu nagrodzono laureatów konkursów Wielkopolski Nauczyciel Roku i Wielkopolska Szkoła Roku. Jury uhonorowało pedagogów i placówki, które wyróżniają się innowacyjnością, wysoką jakością nauczania, współpracą ze środowiskiem lokalnym oraz kształtowaniem wśród uczniów postaw patriotycznych i obywatelskich.

– Wszyscy jesteście zwycięzcami! Wychowujecie dzieci i młodzież, stosujecie nowe techniki nauczania, potraficie zaszczerpić w uczniach ciekawość świata i pasję do pracy – mówiła Marzena Wodzińska z zarządu województwa. Tytuł nauczyciela roku i nagroda w wysokości 10 tys. zł przypadła Pawłowi Sobczakowi z Zespołu Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim. Z kolei za najlepszą szkołę (nagroda w wysokości 20 tys. zł) uznano Zespół Szkół Komunikacji im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

Łącznie przyznano 40 nagród i wyróżnień, a lista laureatów (także osób i instytucji wyróżnionych odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”) dostępna jest na stronie internetowej www.umww.pl.

Tegoroczna uroczystość miała szczególnie charakter ze względu na 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości oraz wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Zwieńczeniem gali, w której udział wzięli m.in. nauczyciele, dyrektorzy szkół i placówek związanych z oświatą, samorządowcy, przedstawiciele związków zawodowych, był koncert zespołu Varius Manx i Kasi Stankiewicz. RAK

– Wszyscy jesteście zwycięzcami! Wychowujecie dzieci i młodzież, stosujecie nowe techniki nauczania, potraficie zaszczerpić w uczniach ciekawość świata i pasję do pracy – mówiła Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Tytuł nauczyciela roku i nagroda w wysokości 10 tys. zł przypadła Pawłowi Sobczakowi z Zespołu Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim. Z kolei za najlepszą szkołę (nagroda w wysokości 20 tys. zł) uznano Zespół Szkół Komunikacji im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

Łącznie przyznano 40 nagród i wyróżnień, a lista laureatów (także osób i instytucji wyróżnionych odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”) dostępna jest na stronie internetowej www.umww.pl.



FOT. P. RATAJCZAK

Zwycięzcy otrzymali statuetki, dyplomy i nagrody finansowe.

## Jak wydajemy euro?

Samorząd dobrze sobie radzi z wdrażaniem unijnej pomocy – zapewniają wielkopolscy wódcy.

Minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński ogłosił, że polskie regiony nie radzą sobie z wydawaniem unijnych pieniędzy i mogą stracić 1,3 mld euro z tzw. programów regionalnych.

Do tych słów (choć akurat Wielkopolska, obok Pomorza, została wymieniona jako przykład regionu dobrze zarządzanego) postanowili odnieść się na specjalnej konferencji prasowej 19 września w UMWW wicemarszałek Wojciech Jankowiak i członek zarządu województwa Maciej Sytek.

– Te wszystkie oceny są formułowane wyłącznie na użytek kampanii wyborczej, bo nie mają wiele wspólnego z rzeczywistością. U nas sytuacja, co zresztą przyznał sam minister, jest dobra i jesteśmy spokojni, że dobrze i do końca wydamy pieniądze z naszego programu regionalnego – mówił wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Natomiast mówiąc ogólnie o prowadzeniu inwestycji przez samo-



FOT. A. BOIŃSKI  
Wielkopolska świetnie sobie radzi – zapewnili Wojciech Jankowiak i Maciej Sytek.

rządy, rząd nie może zapominać, że wpływ na to ma sytuacja gospodarcza kraju, a zwłaszcza problemy w branży budowlanej. Zresztą problemy są też w inwestycjach prowadzonych przez agendy rządowe...

– 11 polskich województw zostało przez Komisję Europejską umieszczone wśród 30 europejskich regionów, które się najszybciej rozwijają. To jesteśmy tak słabi czy tak dobrzy? – pytał retorycznie Maciej Sytek. – Wypowiedzi, czy to pana ministra, czy pana premiera, mają na celu wyłącznie to, by wyborcy zleceń działaniem samorządów.

Obszernie o tym, jak przebiega dotychczasowe wdrażanie unijnych funduszy w naszym regionie, piszemy również na stronie 12. ABO

## Szczególna uniwersytecka inauguracja

Przedstawiciele samorządu województwa uczestniczyli w licznych uroczystościach inaugurujących rok akademicki wielkopolskich uczelni.

Szczególony charakter miało spotkanie, które odbyło się 1 października w Auli UAM. Z okazji 100-lecia Uniwersytetu Poznańskiego wspólnie nowy rok akademicki zainaugurowały cztery uczelnie mające swoje placówki: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Przyrodniczy i Akademia Wychowania Fizycznego.



FOT. ARCHIWUM UAM

Podczas jubileuszowej inauguracji w Auli Uniwersyteckiej przy jednym stole zasiedli rektorzy czterech poznańskich uczelni: UAM, UM, UP i AWF.

Wydarzenie, z udziałem ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina, miało bardzo uroczystą oprawę. W inauguracji wzięli udział m.in. marszałek Marek Woźniak, przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który jest też przewodniczącym Stowarzyszenia Absolwentów UAM.

– Chciałbym życzyć uczelni absolutnej wolności w dochodzeniu do prawdy, przekazywaniu prawdy studentom i nieskrępowanego korzystania z zapowiadanej autonomii – mówił podczas uroczystości marszałek Marek Woźniak. ABO



## Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 24 września, podczas L sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



**Marek Sowa (PiS)**, nawiązując do niedawnego „dnia bez samochodu”, po raz kolejny postulo-

wał wprowadzenie tańszych biletów na przewóz rowerów w pociągach regionalnych na terenie Wielkopolski.



**Mirosława Kazmierczak (PSL)** zgłosiła interpelację w sprawie zaangażowania samorządu wo-

jewództwa w stworzenie programu profilaktycznego dotyczącego raka piersi, polegającego na bezpłatnych badaniach mammograficznych dla kobiet po 69. roku życia.



**Kazimierz Pałasz (SLD-UP)** w swojej interpelacji wnioskował o podjęcie

działań zmierzających do wyposażenia w klimatyzację oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu.



**Mirosława Rutkowska-Krupka (PO)** w swoim wystąpieniu nawiązała do

podpisanej niedawno umowy na rozbudowę drogi nr 190. W imieniu samorządów, których dotyczy ta inwestycja, podziękowała za możliwość realizacji tego przedsięwzięcia.



**Wiesław Szczepański (SLD-UP)** poruszył kwestię budowy tak zwanej małej

obwodnicy Kościana od strony Bonikowa. Radny poprosił o informację, na jakim etapie jest aktualnie przygotowanie tej inwestycji.



**Waldemar Witkowski (SLD-UP)** interpelował w sprawach: zwiększenia nakładów na sport

dzieci i młodzieży, wsparcia budowy nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego, inwestycji dotyczącej siedziby Polskiego Teatru Tańca. **ABO**

# Zdrowie z problemami

24 września sejmik debatował o kłopotach kadrowych i finansowych szpitali.

Pięćdziesiątą w tej kadencji samorządu sesję sejmiku zdominowała dyskusja o sytuacji w 20 podległych samorządowi regionu placówkach służby zdrowia. Odpowiedzialny za nadzór nad nimi Maciej Sytek z zarządu województwa przypominał najważniejsze inwestycje w szpitalach (łącznie ponad 1 mld zł przez 5 ostatnich lat), sygnalizując też ich problemy finansowe, związane m.in. z rosnącymi kosztami plac.

## Będą podwyżki

Od kilku lat wzrasta płaca minimalna i średnie wynagrodzenie Polaków, a rząd ugina się pod naciskiem kolejnych grup zawodowych: lekarzy, pielęgniarek, rezydentów. Po negocjacjach i porozumieniach płace są waloryzowane: najpierw było tzw. zębalewo od nazwiska ministra, w latach 2017-2018 doszły kolejne regulacje, a od stycznia 2019 r. płaca minimalna wzrosła o 150 zł i wyniesie 2250 zł. Z kolei minimalna stawka godzinowa sięgnie 14,70 zł. W kolejce po godne pensje staną teraz personel niemedyczny: administracja, salowe, sprzątaczk.

Problem w tym, że gdy rząd i ministerstwo zdrowia zgadzają się na kolejne podwyżki, nie przekazują na ich finansowanie dodatkowych pieniędzy samorządom. W efek-



FOT. A. BOJNSKI

**O problemach i inwestycjach w służbie zdrowia opowiadał radnym Maciej Sytek.**

cie pogarszają się wyniki finansowe placówek, część z nich (zwłaszcza duże wojewódzkie jednostki, zatrudniające kilkadziesiąt osób) zadłuża się, a problemy zaczynają się piętrzyć.

– Jeśli w ostatnich 2-3 latach pensje w szpitalach wzrosły o 30 proc., a kontrakty z NFZ pozostały na tym samym poziomie, to dyrektorom nie udaje się zbilansować budżetów – zauważył Maciej Sytek. – Koszty wynagrodzeń stanowią teraz ponad 60-70 proc. przychodów szpitali i rosną. Nie wykluczam, że wkrótce konieczna może być restrukturyzacja naszych jednostek.

Leszek Sobieski, dyrektor WSZ w Koninie, wskazał pre-

zyjne wyliczenia, o ile wzrosły koszty szpitala, związane w wprowadzeniem podwyżek dla personelu medycznego. I dodał: – Gdyby uwzględnić żądania płacowe personelu niemedycznego w konińskim szpitalu (podwyżki sięgające 1700 zł), to roczny ich koszt sięga 17 mln zł.

## Brakuje personelu

Drugim problemem, z którym zmagają się placówki służby zdrowia, są braki kadrowe.

– Brakuje lekarzy psychiatrów, jedna czwarta naszego personelu osiągnęła wiek emerytalny, mamy duże problemy ze znalezieniem specjalistów – wyliczał Marek

Czaplicki, dyrektor „Dziekancki” w Gnieźnie.

– Sytuacja placówki nigdy nie była tak zła, jak obecnie – stwierdził z kolei dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu Marcin Zieliński. – Jeśli chodzi o koszty, to średnia płaca w 2011 r. wynosiła u nas 2300 zł, a teraz 3500 zł.

Sytuacji w poznańskim pogotowiu przyjrzała się specjalna komisja wojewody, która potwierdziła braki kadrowe wśród dyspozytorów i niepełną obsadę części karettek.

Jak te dane komentowali radni?

– Wszystkie rządy wprowadzały zmiany w służbie zdrowia, za którymi nie nadążało finansowanie. Te pro-

blemy to też częściowo wina szpitali, niewykorzystanych procedur medycznych – mówił Zbigniew Czerwiński (PiS).

– Dobrze, że w tej kadencji nie komercjalizowaliśmy placówek, bo problemy mogły być jeszcze większe – dodał Wiesław Szczepański (SLD-UP).

– Możemy na 3-5 miesięcy poprawić sytuację finansową w jakimś szpitalu, ale nie jesteśmy w stanie jako samorząd rozwiązać kwestii lawinowo rosnących roszczeń placowych – zauważył Rafał Żelanowski (PO).

– Ta trudna sytuacja dotyczy wszystkich szpitali: miejskich, powiatowych, wojewódzkich i klinik uniwersyteckich – wyjaśniał Maciej Sytek, który 21 września zwołał też konferencję prasową poświęconą służbie zdrowia. Zaaapelował do ministra zdrowia o pilną interwencję w sprawie znacznie obniżonego kontraktu na psychiatrię dla Poznańskiego Ośrodka Zdrowia Psychicznego oraz o wyjaśnienie dotyczące wykreślenia przez NFZ „Dziekancki” w Gnieźnie z pilotażowego projektu pn. „Centrum zdrowia psychicznego”.

– Nie godzimy się na to, aby potencjał, którym dysponują nasze jednostki, został zmarnowany przez niefortunne i niczym nieuzasadnione decyzje na szczeblu rządowym – podsumował Maciej Sytek. **RAK**

## Pieniądze na powstanie

Sejmik przyjął we wrześniu dwie uchwały, na mocy których z budżetu województwa do wielkopolskich gmin trafi ponad 800.000 złotych na działania związane z upamiętnieniem Powstania Wielkopolskiego.

W pierwszym z dokumentów radni wyrazili zgodę na przekazanie aż 64 gminom pomocy finansowej (łącznie w wysokości niemal 570.000 złotych) na wykonanie murali inspirowanych setnymi rocznicami odzyskania przez Polskę niepodległości oraz wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

– To realizacja jednego z postulatów obradującego w tym roku Sejmiku Młodzieży Województwa Wielkopolskiego. To właśnie młodzi ludzie wskazali stworzenie murali jako jeden z atrakcyjnych dla nich pomysłów na uczczenie

tych ważnych dla nas rocznic – przypomniała podczas sesji przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczak.

Jak czytamy w uzasadnieniu do uchwały, wiele lokal-



nych samorządów zgłosiło chęć stworzenia na swoim terenie tego typu akcentów graficznych. Po weryfikacji złożonych projektów graficznych oraz kosztorysów, samorząd województwa zaakceptował realizację właśnie 64 murali. Taka forma przekazu ma pozwolić na nowatorski sposób przedstawienia histo-

rii kraju oraz rozbudzić potrzebę jej poznawania, szczególnie w regionalnych kontekstach.

W kolejnej uchwale postanowiono przekazać prawie 240.000 złotych gminom, które zwróciły się do samorządu województwa o wsparcie realizowanych przez nie rocznicowych inicjatyw. Dzięki temu dofinansowaniu powstaną m.in. nowe pomniki poświęcone powstańcom wielkopolskim – w Czarnkowie, Czerwonaku, Orzechowie (gmina Miłosław) i Uchorowie (gmina Murowana Goślina).

Przypomnijmy, że już wcześniej samorząd województwa przeznaczył 1,5 miliona złotych dla 54 organizacji pozarządowych, które zgłosiły do realizacji w 2018 i 2019 roku projekty związane z upamiętnieniem powstańczej rocznicy. **ABO**

## Wsparli działkowców

Sejmik przyjął stanowisko dotyczące funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych i działań samorządu województwa na rzecz tego środowiska.

Przypomnijmy, że 10 września odbyła się specjalna sesja sejmiku poświęcona rodzinnym ogrodom działkowym. Debatowano m.in. o najważniejszych osiągnięciach i problemach działkowców. Efektem zgłaszanych tam postulatów jest stanowisko sejmiku, które radni przyjęli w trakcie sesji 24 września.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego stoi na stanowisku, że rodzinne ogrody działkowe przyczyniają się do zaspokajania wypoczynkowych, społecznych oraz rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa lokalnego oraz są istotnym czynnikiem stabilizującym zrównoważony rozwój obszarów zurbanizowanych, i to w kil-

ku wymiarach – czytamy w stanowisku. – Poprawiają jakość środowiska poprzez ochronę bogatego siedliska flory i fauny o wysokiej bioróżnorodności, są terenem rekreacji, promocji zdrowego trybu życia, aktywnego wypoczynku, miejscem ważnym dla spotkań lokalnej społeczności czy wreszcie produkcji własnych owoców i warzyw. Stanowią również doskonałą bazę pożytkową dla pszczoł i pozostałych owadów zapyłających”.

Wśród wyartykułowanych przez radnych postulatów znalazły się m.in.: zwiększenie dostępu ROD do funduszy europejskich i krajowych będących w gestii samorządu województwa, tworzenie warunków do dalszego rozwoju ogrodów działkowych czy ochrona ROD przed ich przekształcaniem w niskiej jakości osiedla mieszkaniowe. **ABO**





## Na wieś i szatnie

Po raz kolejny samorząd województwa przekazuje pieniądze, które wspierają działania z różnych dziedzin, realizowane w wielkopolskich gminach.

Uchwały dotyczące wyrażenia zgody na pomoc finansową województwa dla samorządów lokalnych radni podjęli podczas wrześniowej sesji sejmiku.

200 tysięcy złotych trafi za pośrednictwem gmin do wielkopolskich sołectw. To efekt rozstrzygnięcia szóstej już edycji konkursu „Odnowa wsi szansą dla aktywnych sołectw”. Warto przypomnieć, że przedmiotem dofinansowania są niewielkie projekty obejmujące zakup: towarów służących kultywowaniu tradycji społeczności lokalnej i/lub tradycyjnych zawodów (np. instrumentów dla zespołów folklorystycznych czy tradycyjnych strojów lub ich elementów), wyposażenia obiektów użyteczności publicznej (jak stoły, krzesła, nagłośnienie do świetlic wiejskich), materiałów promujących wieś, drobnych przedmiotów zagospodarowania przestrzeni publicznej (np. ławek, koszy na śmieci). Do konkursu zgłoszono tym razem 126 projektów. Pieniądzy wystarczyło na dofinansowanie najlepszych 50. Poszczególne sołectwa dostają w ramach konkursu od 2500 do 5000 złotych, co stanowi do 50 procent kosztów każdego przedsięwzięcia.

Inny cieszący się sporym zainteresowaniem samorządowy program to „Szatnia na medal”. W jego ramach, decyzją sejmiku, pieniądze trafiają do jeszcze czterech gmin. Remonty zaplanowano w Borui Kościelnej oraz Bukowcu (gmina Nowy Tomyśl), Kleszczewie i Wieleniu, a gmina Ostrów Wielkopolski wybuduje nową szatnię dla sportowców w Czekanowie. Łącznie na te cele województwo przekaże prawie 300 tysięcy złotych.

Natomiast nieco ponad 50 tysięcy złotych radni rozdzielili w ramach dofinansowania zadań z zakresu upowszechniania turystyki. Zostanie za to wybudowana infrastruktura okoliczłakowa „Śladami Powstańców Wielkopolskich” w Siedlcu oraz powstanie pomost w Mielnicy Dużej (gmina Skulsk). ABO



Dzięki wsparciu samorządu zmienia się oblicze wielkopolskich wsi.

# Mniejsza dziura

Radni zgodzili się na emisję obligacji w latach 2018-2019, a deficyt w tegorocznym budżecie zmniejszyli o 110 mln zł.



Radni przegłosowali podczas sesji kilka istotnych zmian w budżecie regionu na 2018 r.

Wrzesień to tradycyjnie okres, kiedy radni województwa przyglądają się (bardziej szczegółowo) przychodom i wydatkom z regionalnego budżetu. Podczas obrad sejmikowych komisji analizowano m.in. dane o wykonaniu planu finansowego za pierwsze półrocze 2018 roku, pochyłono się także nad realizacją przedsięwzięć rozpisanych na kilka lat, ujętych w wieloletniej prognozie finansowej województwa.

– Dwa razy w roku, w maju i we wrześniu, informujemy radnych o tym, jak wyglądają dochody budżetu. Wpływy z podatku PIT nie budzą zastrzeżeń, przebiegają zgodnie z planem, podobnie zresztą jak z podatku CIT, choć te dochody oszacowano w 2018 r. na dość wysokim poziomie – wyjaśniała radnym podczas posiedzeń komisji skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska.

Jaki jest bilans regionalnego budżetu po kilku miesiącach? O niemal 72 mln zł zmniejszą się dochody województwa, natomiast wydatki z tegorocznego budżetu będą niższe łącznie o około 181,5 mln zł, bo już wiadomo, że niektórych przedsięwzięć nie da się sfinansować w 2018 r. Największym z nich jest odroczony zakup 10 nowych pociągów „elf 2” od bydgoskiej firmy PESA, która przechodzi obecnie proces restrukturyzacji i nie zdąży zrealizować kontraktu w tym roku. Łącznie przesunięto

płatności w wysokości prawie 71 mln zł (z budżetu województwa oraz z funduszy unijnych w ramach Wielkopolskiego regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020).

Mniejsze o 33,5 mln zł będą też wydatki na naprawy i przeglądy rewizyjne pociągów, bo okazało się, że pociągi „elf” są w niezłym stanie technicznym i można przesunąć część tych zadań na kolejne lata. Części pieniędzy (prawie 22 mln zł) nie uda się wydać w tym roku podczas inwestycji realizowanych na drogach wojewódzkich. Jakże są przyczyny? To m.in. wyższe od zakładanych koszty, konieczność korekty dokumentacji i powtórne przetargi na zadania drogowe. Podobnie (11,7 mln zł) przesunięto wydatki na wojewódzki system informacji przestrzennej.

Te zmiany, przyjęte przez radnych we wrześniu, powodują, że przychody i deficyt w wojewódzkim budżecie będą niższe o niemal 110 mln zł. Deficyt zmniejszył się z kwoty 286 mln zł do kwoty 177 mln zł. Zostanie on sfinansowany m.in. z emisji obligacji, na którą sejmik wyraził zgodę.

Łącznie w latach 2018-2019 województwo wyemituje obligacje do kwoty 200 mln zł, które pozwolą na finansowanie długu i wydatków majątkowych. Dzięki tym zmianom w budżecie dług województwa zmniejszył się natomiast z 568 mln do 445 mln zł. RAK

## Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



**Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska**

– odniosła się do interpelacji Juliana Joksia. Poinformowała, że uchwałą z 26 lipca 2018 r. zarząd

województwa postanowił przystąpić do prac legislacyjnych związanych z aktualizacją „Planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2016-2022 wraz z planem inwestycyjnym”. Departament Środowiska prowadzi postępowanie związane z wyłonieniem wykonawcy aktualizacji. Następnie zostanie przeprowadzona procedura legislacyjna, stosownie do przepisów ustawy o odpadach.

– odpowiedziała Zbigniewowi Czerwińskiemu, że Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu corocznie ogłasza otwarte konkursy ofert na realizację zadań z zakresu pomocy społecznej. Potrzeby organizacji pozarządowych w realizowaniu projektów adresowanych do Wielkopolan ze szczególnym uwzględnieniem osób z niepełnosprawnościami, dzieci i młodzieży oraz osób starszych, są zabezpieczone na poziomie około 20 procent. Biorąc powyższe pod uwagę, zarząd rozpatrzy zwiększenie kwoty dotacji z budżetu na wspomnianą działalność.



**Dyrektor Departamentu Kultury UMWW Włodzisław Mazurkiewicz**

– odpowiadając w imieniu marszałka województwa na interpelację Marka Sowy w sprawie

wsparcia finansowego budowy pomnika żołnierzy Armii Krajowej w Lesznie, poinformował, że do Urzędu Marszałkowskiego nie wpłynęła w przedmiotowej sprawie żadna korespondencja. Wsparcie takiej inicjatywy może zostać dokonane poprzez udzielenie miastu Leszno pomocy finansowej przez samorząd województwa. Wymaga to podjęcia przez sejmik stosownej uchwały, a następnie zawarcia pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego umowy. Procedurę taką można rozpocząć po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku, złożonego przez prezydenta Leszna.

– odniósł się do interpelacji Wiesława Szczepańskiego w sprawie cen biletów wstępu na prezentowaną w Muzeum Okręgowym w Lesznie wystawę „Żużel. 80 lat wrażeń”. Wyjaśnił, że ingerencja organizatora w ustalony przez kierownictwo muzeum cennik opłat stałaby w sprzeczności zarówno z ustawą o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, jak i z postanowieniami statutu tej instytucji. Ekspozycję zorganizowano we współpracy z Muzeum Sportu Żużlowego w Toruniu Speedway Nostalgia, z którym wspólnie ustalano ceny biletów. Dyrektor poinformował również, że od podstawowych cen biletów istnieje wiele zniżek, a muzeum będzie prowadziło akcje promocyjne, podczas których będą obowiązywały specjalne ceny biletów lub wstęp na wystawę będzie bezpłatny.

– wyjaśnił Waldemarowi Witkowskiemu, który pytał o dofinansowanie koncertu zespołu II Divo z okazji 1050. rocznicy ustanowienia pierwszego biskupstwa w Polsce, że udział finansowy województwa w wydarzeniu wiązał się z usługą promocji samorządu. Obejmowała ona spoty telewizyjne i kinowe, reklamy na autobusach, reklamy prasowe i internetowe, billboardy i citylighty w Poznaniu, Warszawie, we Wrocławiu, a także na terenie całej Wielkopolski, reklamy wielkoformatowe w Warszawie i Poznaniu. Materiały wizerunkowe województwa pojawiły się także na wejściówkach na koncert. Poinformował również, że koncert nie miał charakteru komercyjnego. Osoby, które zajęły odpłatne miejsca siedzące, stanowiły niewielki procent zgromadzonej podczas koncertu 20-tysięcznej publiczności. Retransmisję koncertu w telewizji obejrzało 1,2 mln osób. ABO

## Podpatrywanie szwajcarskiej demokracji



Szwajcarskie kantony Zurych i Argowia odwiedzili w dniach 5-7 września radni z sejmikowej Komisji Statutowej. Podczas spotkań z przedstawicielami miejscowych władz wielkopolscy samorządowcy poznawali szwajcarskie rozwiązania w zakresie obrony cywilnej, demokracji bezpośredniej, polityki rolnej i gospodarczej, konstruowania kantonalnego budżetu. Na zdjęciu – radni z Ośrodka Szkoleniowym Urzędu ds. Wojskowych i Obrony Cywilnej Kantonu Zurych w Andelfingen. ABO

## Ochronią przed hałasem

Sejmik przyjął programy chroniące przed hałasem tereny m.in. przy drogach i torach kolejowych.

Ustawa o ochronie środowiska nakłada na sejmik obowiązek uchwalenia specjalnych programów, dostosowujących poziom hałasu do dopuszczalnego na terenach i wzdłuż obiektów, których eksploatacja może powodować negatywne oddziaływania akustyczne.

Przyjęte we wrześniu przez sejmik programy dotyczą ochrony przed hałasem: obszarów położonych wzdłuż linii kolejowych (o ruchu powyżej 30 tys. pociągów rocznie), terenów przy drogach powiatowych w powiecie poznańskim, obszarów położonych przy drogach wojewódzkich (o natężeniu ruchu powyżej 3 mln aut rocznie), a także wzdłuż dwóch odcinków autostrady A2.

Programy zakładają, że tam, gdzie występują znaczne przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu, stosowane będą rozwiązania zmniejszające uciążliwość dla mieszkańców, np. montaż ekranów akustycznych. RAK



## Polecamy

## O krasnoludkach



Na 21 października w Teatrze Wielkim w Poznaniu zaplanowano premierę baletowego spektaklu pt. „Królewna Śnieżka i Siedmiu Krasnoludków” na podstawie baśni braci Grimm. „W tej historii jest wszystko, co może wciągnąć współczesnego widza: piękne i podte macochy, urocze dziewczyny wpadające w opresję, krwawe zdarzenia i dramatyczne zwroty akcji. Oraz krasnoludki” – czytamy w zaproszeniu na spektakl. Kolejne odsłony zaplanowano na 23 i 24 października.

## 700 fotografów



Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu wraz z partnerami zaprasza na wystawy, spotkania i warsztaty organizowane w ramach czwartej edycji Wielkopolskiego Festiwalu Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki. Przedsięwzięcie (wśród patronów medialnych jest m.in. „Monitor”) obejmuje 95 wydarzeń fotograficznych, które od 13 do 30 października odbywają się w 36 miejscowościach Wielkopolski. Swoje prace pokaże tam łącznie ponad 700 fotografów. Szczegóły na stronie [www.4festiwal.pl](http://www.4festiwal.pl).

## Skarby z zakrystii



Do 20 grudnia w kaliskim Centrum Rysunku i Grafiki im. Tadeusza Kulisiewicza można obejrzeć wystawę „Skarby z dawnej zakrystii. Zabytkowe szaty liturgiczne z Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu”. Ekspozycja ukazuje zabytkowe szaty liturgiczne (m.in. 12 ornatów, dwie dalmatyki i jedną kapę, a także po kilka burs, palek, manipularzy i stuł) używane w Kościele katolickim w tzw. rycie trydenckim. RAK

więcej propozycji instytucji kultury samorządu województwa na: [www.umww.pl/kultura](http://www.umww.pl/kultura)

# Co robią na drogach?

W Siedlcu po remoncie, Wronki czekają na budowę.

Łącząca województwa wielkopolskie i lubuskie droga nr 303 wygląda dziś o wiele lepiej niż jeszcze dwa lata temu. To efekt kilku milionów złotych zainwestowanych przez samorząd regionu w remonty tej trasy na terenie gminy Siedlec w powiecie wolsztyńskim.

W latach 2017-2018 wyremontowano tę drogę na niemal 4-kilometrowym odcinku od granicy województwa do Chobienic; dodatkowo prace służące głównie bezpieczeństwu pieszych wykonano też w Grójcu Wielkim i Siedlcu.

W tej ostatniej miejscowości 28 września odbyła się konferencja podsumowująca wykonane remonty. Wzięli w niej udział m.in. marszałek Marek Woźniak i przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk. Podczas spotkania podkreślano dobrą współpracę w zakresie inwestycji drogowych między samorządami różnych szczebli.

Na efekty innej inwestycji samorządu województwa jeszcze muszą poczekać miesz-



Po przeprowadzonych w latach 2017-2018 remontach droga nr 303 w gminie Siedlec prezentuje się coraz efektywniej.

kańcy Wronek, którzy ostatnio borykają się z zamknięciem jedynej w mieście drogi drogowej przez Wartę. Jednak i dla nich są lepsze wieści: 20 września wojewoda wielkopolski wydał długo oczekiwaną decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowych dla budowy obwodnicy Wronek w ciągu dróg

wojewódzkich nr 182 i 184. Nowa trasa o długości ponad 5 kilometrów, która łączy drogę nr 184 w Nowej Wsi z drogą nr 182 po drugiej stronie Warty we Wronkach, pozwoli na wyprowadzenie ze zwartej zabudowy miasta ruchu tranzytowego, zwłaszcza ciężarówek.

Wartość inwestycji to aż 50 mln zł (w tym w znacznej mierze unijne dofinansowanie z WRPO 2014+), bo wśród zaplanowanych elementów budowy znajdują się m.in. wiadukt nad torami kolejowymi, trzyprzęsłowy most przez rzekę, trzy ronda, przepusty drogowe i drogi dojazdowe. ABO

## Debaty o gospodarce

Przez dwa dni – 17 września w Poznaniu i 18 września w Pile – toczyły się obrady zorganizowanego po raz pierwszy Wielkopolskiego Kongresu Gospodarczego.

Kongres był wspólnym przedsięwzięciem samorządu województwa oraz Wielkopolskiej Rady Trzydziestu – organu opiniotwórczo-doradczego marszałka w zakresie wspierania rozwoju gospodarczego regionu.

– Myślę, że jesteśmy w takim momencie, w którym już zdajemy sobie sprawę, jak wiele dobrego wydarzyło się w ciągu ostatnich lat w Wielkopolsce, o czym mówią nie nasze odczucia, lecz twarde wskaźniki. Cały czas rozwijamy się, ale by utrzymać tę dynamikę wzrostu gospodarczego, musimy prowadzić dialog instytucji samorządowych z przedsiębiorstwami, tworzyć dla niego przestrzeń, gdyż to współpraca jest motorem napędowym rozwoju całego regionu – tłumaczył ideę zorganizowania wydarzenia marszałek Marek Woźniak, otwierając obrady w Poznaniu.

Wystąpienia prelegentów i dyskusje były poświęcone korzyściom, wyzwaniom oraz możliwościom stojącym przed lokalnymi firmami. Podczas



Z zaproszenia do sali sesyjnej UMWW w Poznaniu skorzystało wielu przedsiębiorców, polityków, samorządowców, przedstawicieli instytucji otoczenia biznesu.

debat podkreślano potrzebę zacieśnienia współpracy między podmiotami działającymi w regionie: przedsiębiorstwami, samorządami i instytucjami naukowymi. Istotnym wątkiem kongresu była kwestia dostosowania kształcenia do potrzeb regionalnych przedsiębiorców, przede wszystkim do wymogów rosnącego znaczenia nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy, robotyzacji i informatyzacji.

Wnioski z dwudniowej dyskusji będą podstawą do stworzenia przez wielkopolskie środowisko gospodarcze rekomendacji dla zarządu wo-

jewództwa w kwestii działań pozwalających utrzymać dynamikę rozwoju gospodarczego regionu.

Organizatorami merytorycznymi kongresu były: Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa, Wielkopolski Związek Pracodawców „Lewiatan”, Polska Izba Gospodarcza Importerów, Eksporterów i Kooperacji oraz Izba Gospodarcza Północnej Wielkopolski. W kongresie wzięło udział ponad 300 osób, a sukces frekwencyjny spowodował, że zapowiedziano kontynuację tego przedsięwzięcia w przyszłym roku. ABO

## Uczelnie dla dojrzałych

W dniach 19-20 września w Wieleniu Zaobrzańskim spotkali się słuchacze i działacze wielkopolskich uniwersytetów trzeciego wieku.

Spotkanie wszystkich uniwersytetów trzeciego wieku z naszego regionu, w którym uczestniczyła m.in. Marzena Wodzińska z zarządu województwa, to pierwsza taka inicjatywa organizowana w Wielkopolsce, która ma służyć szeroko pojętej integracji środowiska seniorów.

Podczas wykładów i warsztatów przedstawiono nową odsłonę targów „Viva Seniorzy!” oraz e-platformę edukacyjną „Wielkopolski e-Senior”, która ma zwiększyć jakość pracy społecznej wykonywanej na rzecz lokalnych środowisk senioralnych.

Ponadto zaprezentowano m.in. wyniki oceny czterech edycji projektu „UTW dla społeczności” oraz przedstawiono diagnozę i wizję przyszłości wielkopolskich uniwersytetów. Seniorzy wzięli także udział w warsztatach z pierwszej pomocy oraz dowiedzieli się, jak pozyskiwać dotacje na realizację swoich pomysłów. RAK

## Parki od krajobrazu

W Kobylnicy pod Poznaniem dyskutowano o „Roli parków krajobrazowych w zachowaniu przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa Wielkopolski”.

Wydarzenie, które zorganizował we wrześniu Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, składało się z dwóch części: wykładowej i wycieczki do Lednickiego Parku Krajobrazowego.

– Aż trzy z trzynastu najszybszych parków: Lednicki, Promno oraz Puszcza Zielonka ob-

chodzą w tym roku swój jubileusz. Choć leżą blisko siebie, to każdy z nich ma nieco inny charakter i został powołany, by chronić różne zasoby – zauważyła Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Lednicki Park Krajobrazowy obejmuje zasięgiem krajobraz kulturowy jeziora Lednica i jego okolic. Park Promno chroni drzewostany, których część już dawno przekroczyła wiek 100 lat. Z kolei Puszcza Zielonka to największy kompleks leśny położony blisko Poznania. RAK

## Wyjechali z urzędu rowerami



Wyjątkowo atrakcyjne nagrody – rowery, deskorolki elektryczne i smartwatche – wręczył 18 września w UMWW wicemarszałek Krzysztof Grabowski laureatom konkursów plastycznych promujących odnawialne źródła energii „Cztery pory roku z OZE”. W gali finałowej udział wzięli nagrodzeni uczniowie (z klas IV-VII szkół podstawowych) wraz z rodzicami oraz nauczycielami i dyrektorami szkół oraz zaproszeni wójtowie i burmistrzowie z miejscowości, z których pochodzili laureaci. Konkursy były elementem tegorocznych Wielkopolskich Dni Energii. ABO





# Wodór szansą dla Konina

## Czy wschodnia Wielkopolska przekształci się w opartą na technologiach wodorowych „dolinę energetyczną”?

Rozwój gospodarczy subregionu konińskiego opierał się przez dziesiątki lat na wydobyciu węgla brunatnego i przemyśle energetycznym. Wymogi związane z ograniczeniem emisji dwutlenku węgla oraz kończące się zasoby surowca powodują jednak konieczność restrukturyzacji tych sektorów. Dlatego lokalny biznes i samorządowy poszukują nowych rozwiązań i perspektywicznych branż przemysłu. Okazją do rozmów na ten temat było spotkanie, które odbyło się 27 września w Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie.

Jednym z alternatywnych pomysłów, dającym możliwość wykorzystania dostępnej tutaj niezłej infrastruktury i świetnych fachowców, jest rozwój technologii produkcji energii z wykorzystaniem odnawialnych źródeł. Na przykład Niemcy od kilkadziesiąt lat rozwijają branżę OZE, stawiając na fotowoltaikę, energię produkowaną ze słońca i wody.



FOT. A. BOIŃSKI  
Symbolem Konina są teraz dymiące kominy elektrowni. Czy wkrótce będzie nim wodór?

Wielkopolska chce iść jeszcze dalej, w kierunku przemysłowego wykorzystania wodoru jako alternatywnego źródła energii. Projekt nazywany konińską „doliną energetyczną” polega na tym, że na początek powstanie specjalny hub, skupiający biznes zainteresowany tą technologią. Wokół niego mają powstać

przedsięwzięcia prywatne inwestujące w pokrewne branże gospodarki, a zarazem wykorzystujące „wodorowe paliwo”. Na ten projekt przeznaczono 28 mln zł.

– Rolą samorządu jest stworzenie warunków do efektywnego wykorzystania lokalnego potencjału oraz zasobów, które pozwolą wzmocnić kon-

kurencyjność Wielkopolski – podkreśla Maciej Sytek z zarządu województwa. – Chcemy w Koninie zbudować ekosystem innowacyjnych firm, startupów i instytucji naukowych, wykorzystujących technologie oparte na wodorze.

Maciej Sytek zapowiedział m.in. budowę stacji wodorowej do tankowania aut. RAK

## Amerykanie podejmą współpracę z naszymi firmami?



FOT. A. BOIŃSKI  
Pod koniec września w naszym regionie gościli przedstawiciele amerykańskiej firmy JOI Scientific, zajmującej się innowacyjną oraz neutralną dla środowiska metodą wytwarzania wodoru. Wizyta (na zdjęciu w zespole elektrowni PAK w Koninie) była elementem działań podejmowanych przez władze województwa, zmierzających do budowy w regionie konkurencyjnej w skali europejskiej gospodarki, opartej na technologiach przyszłości. – Chcemy, by Wielkopolska stała się liderem nowoczesnych rozwiązań energetycznych i do realizacji naszej wizji szukamy partnerów biznesowych dysponujących wiedzą i potencjałem, jak pracująca m.in. dla NASA (amerykańskiej agencji kosmicznej) firma JOI Scientific – wyjaśnia Maciej Sytek z zarządu województwa. – Unia Europejska wspiera tego typu projekty: rozwój nowych, proekologicznych branż biznesu i rozwiązań opartych o technologiczne nowinki. RAK

## Dzięki wsparciu lepiej pomogą niepełnosprawnym

Organizacje pozarządowe zrealizują na zlecenie samorządu województwa projekty z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami.

Na ten cel władze regionu przekazały NGO-som w 2018 roku 3,5 mln zł ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Umowy dotyczące realizacji wspomnianych przedsięwzięć podpisywała z beneficjentami członek zarządu województwa Marzena Wodzińska.

10 września dokumenty w Kaliszu parafowały organizacje z tamtego subregionu, a 13 września w stolicy województwa – z aglomeracji poznańskiej.



FOT. A. BOIŃSKI  
Umowy z przedstawicielami NGO-sów podpisywała w Poznaniu (na zdjęciu) i w Kaliszu Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

– Cieszę się, że organizacje pozarządowe aktywnie pozyskują środki na rozwój, a tym samym na konstruowanie jeszcze lepszej oferty dla osób potrzebujących – mówiła Ma-

rozena Wodzińska. – Te pieniądze, które przekazujemy, stanowią także wypełnienie strategii rozwoju województwa w zakresie ekonomii społecznej. ABO

## Turystyka i historia w Międzychodzie

100. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego była głównym tematem tegorocznych regionalnych obchodów Światowego Dnia Turystyki, które odbyły się w Międzychodzie i okolicznej Krainie 100 Jezior.

Dlatego uczestnicy oficjalnej części wydarzenia, która odbyła się 28 września w Międzychodzkiem Centrum Animacji Kultury, wysłuchali wykładu znanego także z łamów „Monitora” historyka dra Marka Rezlera oraz zapoznali się z informacją o rocznicowych obchodach organizowanych przez samorząd województwa.

Podczas spotkania branży turystycznej nie mogło zabraknąć prezentacji walorów Międzychodu i okolic, omówionych przez gospodarzy obchodów. Atrakcje regionu można było też obejrzeć, odwiedzając Międzychód, Radosz, Sieraków, Centrum Edukacji

Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach oraz Skansen Olenderski „Olandia” w Prusimiu.

W trakcie spotkania przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Maciej Wituski wręczył Jolancie Matalewskiej, prezes Międzychodzkiego Stowarzyszenia Agroturystycznego, przyznaną przez zarząd województwa odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”.

Rozstrzygnięto też IV edycję Konkursu Fotograficznego o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego, w której nagrodzono najlepsze prace, ukazujące piękno regionu, jego walory naturalne, dorobek historyczny i kulturowy. Listę nagrodzonych w kategoriach „zabytkowe obiekty”, „atrakcje przyrodnicze” i „wydarzenia” oraz najciekawsze fotografie można znaleźć na stronie www.fotokonkurs.wielkopolskie.pl. ABO



FOT. D. MICHAŁEK – FUNDACJA OLANDIA  
Odznakę honorową Jolancie Matalewskiej wręczył radny Maciej Wituski.

## Noc i kuferek dla zawodowców

Samorząd województwa promuje szkolnictwo zawodowe i naukę w placówkach branżowych, które umożliwiają zdobycie konkretnego zawodu.

28 września w Ostrowie Wlkp., z udziałem m.in. Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa, odbyła się konferencja pn. „Kuferek Zawodowy”. Co się kryje pod tą nazwą? To narzędzie wspomagające nauczycieli, wychowawców, pedagogów i doradców zawodowych. Autorkami projektu są Anita Rudnicka i Weronika Kasprzak, uczennice Zespołu Szkół Usługowych w Ostrowie Wlkp.

– Do niedawna w ogóle nie było doradztwa w szkołach. Teraz wprawdzie jest, ale 10 godzin lekcyjnych w roku szkolnym w siódmej i ósmej klasie to kropla w morzu potrzeb – zauważyła Marzena Wodzińska. – Dlatego, oprócz działalności centrów wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego, opracu-

wujemy materiały, organizujemy spotkania, seminaria i konferencje.

„Kuferek” został przygotowany profesjonalnie: od opracowania graficznego, po projekty gier komputerowych (te młodzież bardzo lubi), służących w preorientacji zawodowej. Pojawia się więc „Chińczyk zawodowy”, „3 chwile na wybór”, „memo zawodowe” czy „wygibaniec zawodowy”.

Z kolei 5 października w placówkach oświatowych (w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile) zorganizowano wydarzenie pn. „Noc Zawodowców”. Uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych i gimnazjów, a także ich rodzice, mogli z bliska przyjrzeć się ofercie szkół kształcących m.in.: budowlanców, drukarzy, introligatorów, fotografów, grafików, logistyków, fryzjerów, krawców, projektantów. Nie brakowało atrakcji: wystaw, warsztatów, porad ekspertów itp. RAK





## Będą zmiany w nowej kadencji



**dr Zofia Szalczuk**  
przewodnicząca  
Sejmiku Województwa  
Wielkopolskiego:

– W następnej kadencji, po nadchodzących wyborach, zmienią się niektóre zasady działalności samorządu województwa. Zaczną obowiązywać przepisy przyjęte w znowelizowanej w styczniu 2018 r. ustawie o samorządzie województwa. Chciałabym przedstawić czytelnikom „Monitora Wielkopolskiego” najważniejsze zmiany dotyczące radnych i działalności sejmiku.

Wyduży się do pięciu lat czas sprawowania mandatu przez radnych. Radni będą pod większą kontrolą wyborców. Imienne wykazy ich głosowań będą dostępne dla każdego w Biuletynie Informacji Publicznej. Przebieg obrad będzie nagrywany i publikowany. Treść interpelacji i zapytań radnych do marszałka oraz odpowiedzi będą podawane do publicznej wiadomości przez publikację na stronie internetowej samorządu województwa i w BIP.

Wzmocni się pozycja radnych, którzy uzyskają szersze uprawnienia kontrolne. Będą mieli prawo m.in. do wglądu w działalność urzędu marszałkowskiego, a także spółek z udziałem tej jednostki samorządu.

Wzmocni się także pozycja przewodniczącego sejmiku. W związku z realizacją swoich

misji rewizyjnej będzie radny z największego klubu opozycyjnego.

Zaczną działać nowa Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, w skład której będą wchodzić przedstawiciele wszystkich klubów politycznych.

Każdego roku zarząd województwa będzie zobowiązany w terminie do 31 maja przedstawić sejmikowi raport o stanie województwa. W debacie nad takim dokumentem będą mogli zabierać głos mieszkańcy województwa (maksymalnie 15 osób, chyba że sejmik zwiększy liczbę osób), którzy uzyskają pisemne poparcie co najmniej tysiąca osób.

Od następnej kadencji zaczną obowiązywać nowy instrument udziału obywateli w działaniach samorządu województwa, jakim jest prawo zgłaszania obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych do sejmiku. Grupa obywateli licząca co najmniej tysiąc osób będzie mogła przedłożyć sejmikowi inicjatywę uchwałodawczą mieszkańców. W tym celu sejmik określi zasady: wnoszenia takich inicjatyw, tworzenia komitetów obywateli zgłaszających inicjatywy i promocyjne obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych.

➤➤ **Czas sprawowania mandatu przez radnych wydłuży się do pięciu lat. Radni będą pod większą kontrolą wyborców, ale sami też zyskają szersze uprawnienia kontrolne.**

obowiązków będzie mógł wydawać polecenia służbowe pracownikom urzędu wykonującym zadania związane z funkcjonowaniem sejmiku, komisji i radnych. To przewodniczący sejmiku będzie wykonywać uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do tych pracowników.

Zwiększą się też uprawnienia klubów radnych. Na wniosek klubu radnych przewodniczący sejmiku będzie miał obowiązek wprowadzenia do porządku obrad najbliższej sesji sejmiku jeden projekt uchwały zgłoszony przez klub radnych na siedem dni przed sesją. Przewodniczącym ko-

Znowelizowana ustawa o samorządzie województwa przewiduje też szczególną, nową formę konsultacji społecznych dotyczącą tzw. budżetu obywatelskiego. W przypadku jego wprowadzenia mieszkańcy województwa, w bezpośrednim głosowaniu, będą decydować o części wydatków samorządu.

W celu dostosowania statutu województwa wielkopolskiego do znowelizowanej ustawy o samorządzie województwa na sesji sejmiku 23 września przyjęliśmy uchwałę zmieniającą ten statut. Uchwała ta wejdzie w życie z nową kadencją. ●

# Jak i na kogo głosujemy?

Podczas wyborów samorządowych 21 października wyłonimy m.in. nowy skład Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

**W**ybory samorządowe odbędą się w Polsce w niedzielę 21 października (tam, gdzie będzie potrzebna II tura w głosowaniu na wójta/ burmistrza/ prezydenta, do urn ponownie pójdziemy 4 listopada). Lokale wyborcze będą otwarte w godzinach 7-21.

Co ważne, w wyborach samorządowych (inaczej niż w parlamentarnych czy prezydenckich) głosujemy tylko tam, gdzie znajdujemy się w spisie wyborców – nie ma możliwości uzyskania zaświadczenia o prawie do głosowania i pójścia z nim do dowolnego „obcego” lokalu wyborczego.

W Wielkopolsce mamy 2.699.882 osób uprawnionych do głosowania (w 2179 obwodach). Ilu z nas skorzysta z tego przywileju? Warto pamiętać, że nasza decyzja (lub jej brak) będzie miała nieco dłuższe konsekwencje. Według zmienionego prawa wyborczego kolejna kadencja potrwa bowiem aż pięć lat (dotychczasowe były czteroletnie).

### Jak będziemy głosować?

W zależności od tego, gdzie mieszkamy, dostaniemy trzy lub cztery karty do głosowania.

Mieszkając w gminie lub w mieście, które nie jest miastem na prawach powiatu, dostaniemy cztery karty do głosowania: w wyborach do rady gminy lub miasta (karta biała), do rady powiatu (żółta), do sejmiku województwa (niebieska) oraz na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta (różowa).

Jeżeli mieszkamy w mieście na prawach powiatu (w naszym regionie to Kalisz, Konin, Leszno, Poznań), dostaniemy trzy karty – bez żółtej.

W poprzednich wyborach samorządowych największą trudnością sprawiło głosowanie do sejmików. Jak oddać ten głos, żeby był ważny? Na niebieskiej karcie stawiamy tylko jeden znak „x”. Robimy to w kratce przy nazwisku tylko jednego kandydata z wybranej przez nas listy. Co istotne: znak „x” to co najmniej dwie linie, które przecinają się w obrębie kratki.

### Kogo wybieramy?

Kandydować na radnego województwa może osoba, która ma prawo wybierania do sejmiku, a więc wyłącznie obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat, oraz stale zamieszkuje na obszarze tego województwa. Prawo zgłaszania

**Okręg nr 1** – Poznań – 5 mandatów.

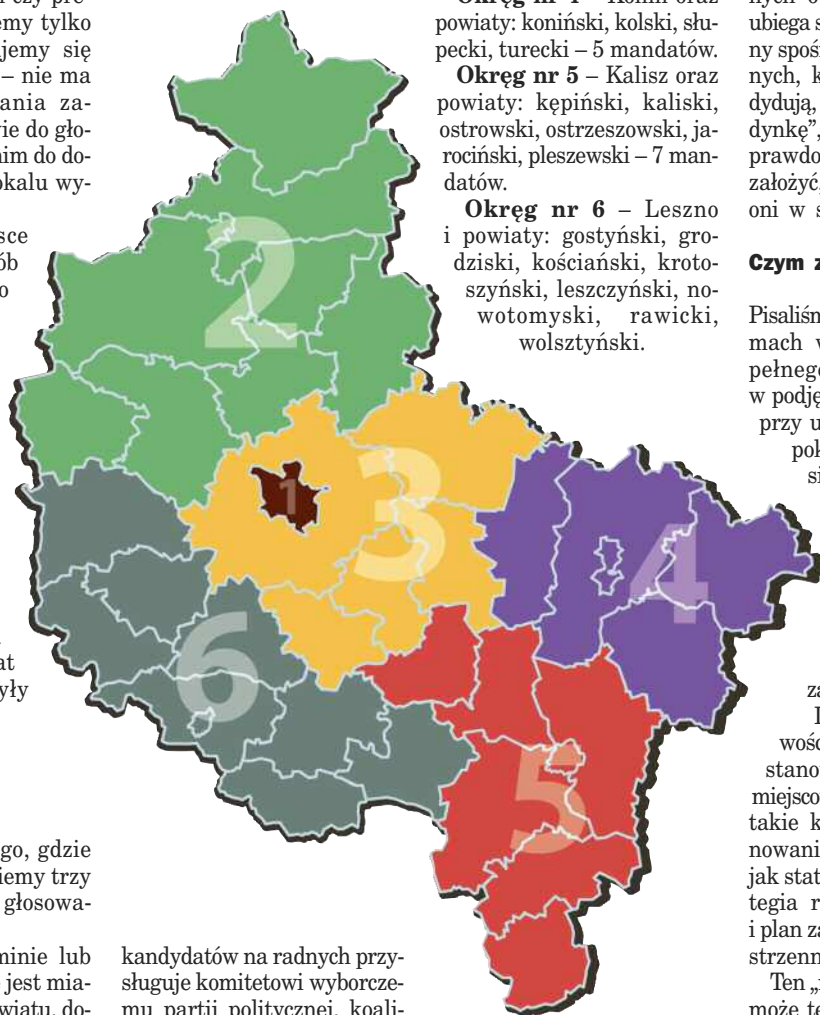
**Okręg nr 2** – powiaty: chodzieski, czarnkowsko-trzcianecki, międzychodzki, obornicki, pilski, szamotulski, wągrowiecki, złotowski – 7 mandatów.

**Okręg nr 3** – powiaty: poznański, śremski, średzki, gnieźnieński, wrzesiński – 8 mandatów.

**Okręg nr 4** – Konin oraz powiaty: koniński, kolski, słupski, turecki – 5 mandatów.

**Okręg nr 5** – Kalisz oraz powiaty: kępiński, kaliski, ostrowski, ostrzeszowski, jarcziński, pleszewski – 7 mandatów.

**Okręg nr 6** – Leszno i powiaty: gostyński, grodziski, kościański, krotoszyński, leszczyński, nowotomyski, rawicki, wolsztyński.



ta, burmistrza czy prezydenta w naszym regionie. Średnia wieku wszystkich kandydatów to 47 lat. Rozpiętość wieku pretendentów jest spora: najmłodszy ma 19 lat, a najstarszy 82 lata.

Jak bardzo zmieni się skład sejmiku w porównaniu z obecną kadencją? Wszystko w rękach wyborców. Wiadomo natomiast, że z obecnych 39 radnych o ponowny wybór nie ubiega się aż 14. Z drugiej strony spośród tych obecnych radnych, którzy ponownie kandydują, aż 12 ma na listach „jedynkę”, a więc z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że ponownie zasiądą oni w sejmikowych fotelach.

### Czym zajmuje się sejmik?

Pisaliśmy o tym na naszych łamach wielokrotnie, ale dla pełnego obrazu i pomocy w podjęciu świadomej decyzji przy urnach, przypomnijmy pokrótce, czym zajmuje się organ, którego skład mamy wybrać.

Sejmik co roku uchwała budżet województwa, a następnie – rozliczając jego wykonanie – udziela absolutorium zarządowi województwa.

Do wyłącznej właściwości sejmiku należy m.in. stanowanie aktów prawa miejscowego. Radni uchwalają takie kluczowe dla funkcjonowania regionu dokumenty, jak statut województwa, strategia rozwoju województwa i plan zagospodarowania przestrzennego.

Ten „regionalny parlament” może też uchylać, w granicach określonych ustawami, przepisy dotyczące podatków i opłat lokalnych. Do sejmiku należy powoływanie i odwoływanie, na wniosek marszałka, skarbnika województwa, podejmowanie uchwał w sprawach majątkowych regionu, a także ustalanie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów.

Radni zgłaszają podczas sesji interpelacje, proponują projekty stanowisk sejmiku reprezentują też samorząd regionu w kontaktach z mieszkańcami, informując o najważniejszych realizowanych lub planowanych przez województwo przedsięwzięciach.

I wreszcie – *last but not least* – to od sejmiku zależy, kto będzie sprawował władzę wykonawczą w regionie. To radni wybierają bowiem marszałka i pozostałych członków zarządu województwa. **ABO**

kandydatów na radnych przysługuje komitetowi wyborczemu partii politycznej, koalicyjnemu komitetowi wyborczemu, komitetowi wyborczemu organizacji lub komitetowi wyborczemu wyborców.

Do Sejmiku Województwa Wielkopolskiego musimy wydelegować 39 radnych. Poszczególne mandaty są do zdobycia w następujących sześciu okręgach (zaznaczyliśmy je też na mapce):



FOT. ARCHIWUM





# To wyborcy zdecydują!

Z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawia Artur Boiński

**– Doświadczenia poprzednich lat wskazują, że wybory do sejmiku są chyba najmniej zrozumiałe dla obywateli. Proszę przekonać Wielkopolan, że warto zagłosować; że to istotne, kto będzie ich reprezentował w samorządowych władzach regionu.**

– Samorząd województwa to wspólnota osób zamieszkujących terytorium Wielkopolski. Wspólnota, która ma pewne prawa do samodzielnego kształtowania swojej przyszłości, a więc podejmowania określonych decyzji w sprawach województwa tu, na miejscu, w Poznaniu, a nie w Warszawie. Każdy region ma swoją określoną specyfikę, nieco inaczej akcentuje ważne dla niego sprawy. Dotyczy to również Wielkopolski, którą zamieszkują trochę inni ludzie niż pozostałe części kraju, widzący nieco inaczej to, co jest najważniejsze dla rozwoju. Jako ta wspólnota mamy i możliwość, i prawo do tego, by samodzielnie – poprzez wybranych radnych – kształtować scenariusz dla tego obszaru, oczywiście w ramach ustawowych kompetencji. I dlatego warto pójść na wybory i dać szansę zasiadania jak najlepszym reprezentantom w sejmiku

– tym gremium, które będzie decydować o naszych losach. Nie idąc na wybory, pozbawiamy się wpływu, oddajemy innym możliwość wyłonienia tych, którzy będą podejmować decyzje choćby o wydawaniu wspólnych pieniędzy: bezpośrednio z własnego budżetu województwa, a pośrednio też z funduszy unijnych będących w dyspozycji zarządu województwa.

**– Na co wydawane są te pieniądze?**

– Chciałoby na inwestycje w kilku kluczowych dziedzinach. Transport, czyli drogi i koleje. Opieka zdrowotna, a więc nowoczesne przestrzenie szpitalne i zakupy sprzętu do diagnostyki czy terapii. Kultura, a konkretnie rozwój i dbałość o dobre funkcjonowanie kilkunastu podległych instytucji. Oświata, przede wszystkim na poziomie ponadmaturalnym i w zakresie przygotowania kadr dla naszych przedsiębiorców. Tak można dalej wymieniać obszary, w których na poziomie województwa podejmowane są kluczowe dla mieszkańców decyzje. Nie tylko w gminie i powiecie dzieją się rzeczy bezpośrednio dotyczące życia Wielkopolan.

**– Które z przedsięwzięć w wyżej wymienionych dziedzinach uznalby pan za najważniejsze w kończącej się kadencji? Albo – mówiąc inaczej – co konkretnego Wielkopolanie mają z funkcjonowania samorządu województwa?**

– Z bardzo spektakularnych spraw trzeba wymienić drogowe obwodnice miast – te, które zostały już wybudowane: Opalenicy, Czarnkowa, Wągrowca; czy te, które są realizowane: Gostynia, Obornik, Wronek. To również setki milionów złotych wydane na modernizację oddziałów i zakupy sprzętu do wszystkich podległych nam szpitali. To budowa nowego szpitala dziecięcego w Poznaniu, która lada moment ruszy, a której kompleksowe przygotowanie pod względem projektowym, technicznym, lokalizacyjnym i finansowym zostało wykonane w mijającej kadencji. Możemy też mówić o widocznej poprawie standardu podróży naszymi kolejami, dzięki spektakularnym zakupom i modernizacjom pociągów. Dodałbym szybki internet światłowodowy, którym objęliśmy całe województwo i który chociażby umożliwi szkołom sięganie po nowoczesne metody edukacji.

**– Czy jednak wspomniana przez pana wspólnota samorządowa na pewno dobrze sobie radzi z tym samostanowieniem? Rząd mówi, że marszałkowie źle zarządzają funduszami unijnymi w regionach...**

– Nim się do tego odniosę, zaznaczę, że ocena akurat naszego województwa, także przez rząd, jest bardzo wysoka. Nawet minister rozwoju powiedział, że Wielkopolska to bardzo dobrze zarządzany region, z którym rząd nie ma żadnych kłopotów.

**– Ale sam pan mówił na naszych łamach, że ta kończąca się, trzecia pełna kadencja pana w roli marszałka, była najtrudniejsza. Dlaczego?**

– Skala pojawiających się problemów była podobna do lat poprzednich. Bo codziennie ujawniają się jakieś przeszkody, trzeba reagować na wydarzenia, znajdować rozwiązania sytuacji. Natomiast robi się to zdecydowanie trudniej w atmosferze, która jest niesprzyjająca. Kiedy np. organy kontroli, takie jak Centralne Biuro Antykorupcyjne, są nastawione na to, by za wszelką cenę znaleźć dowód na poparcie tezy, że w samorządach źle się dzieje. Tak odbieraliśmy zarządzoną tego samego dnia w całej Polsce



FOT. ARCHIWUM UNIWERSYTETU

kontrolę we wszystkich urządzeniach marszałkowskich, poprzedzoną odpowiednią zapowiedzią medialną. Żle się funkcjonuje samorządowi województwa, gdy można się spodziewać wrogich działań ze strony administracji rządowej. Wolałbym widzieć w tej administracji partnera, który wspólnie z samorządem próbuje rozwiązywać problemy mieszkańców województwa.

**– To może z tej troski o mieszkańców wynikają płynące wytyki?**

– Nie mam złudzeń, że generalnie kreowanie przez rząd złego obrazu samorządów jest

już problemem. Są miejscowości, gdzie ludzie są niezadowoleni ze swoich włodarzy. Ale obywatele mają swój rozum i potrafią ich podczas wyborów wymienić na lepszych – niekoniecznie na funkcjonariuszy PiS.

**– Te krytyczne głosy pod adresem funkcjonowania samorządów to efekt, jak pan sugeruje, taktyki wyborczej czy może element szerszej dyskusji nad tym, jak dalece zdecentralizowany model sprawowania władzy powinniśmy mieć w Polsce?**

– Przypomnę tylko, że w tej kadencji odebrano samorząd

ludzi samorząd, to jednak inaczej rozumie jego rolę. Bo jeśli mówi, że przedstawiciele rządzącej partii w samorządzie będą lepiej współpracować z rządem, to chodzi w tym o to, że będą posłusznie wykonywać polecenia płynące z central partyjnych lub z instytucji rządowych. PiS rozumie państwo tak, że samorząd ma być narzędziem w rękach władz rządowych do wykonywania ich programu. W moim przekonaniu samorządowy przedstawiciel wybierany przez mieszkańców powinien słuchać ich głosów, reprezentować, działać w ich interesie, a nie w interesie jakiegoś zwierzchnika z Warszawy. To biegunowo różne spojrzenie na państwo.

**– To dlatego niektórzy mówią o nadchodzących wyborach, że „przed polską demokracją najważniejsze wyzwanie od 29 lat”? To nie przesada?**

– Nie, bo dotychczasowe działania rządzącej partii wskazują na stopniowe zawłaszczanie państwa: krok po kroku, dziedzina po dziedzinie, instytucja po instytucji. Jeżeli po mediach publicznych i sądownictwie udało się im opanować także większość samorządów, to stopień politycznego podporządkowania kolejnych obszarów życia centrali PiS przy Nowogrodzkiej w Warszawie stałby się już naprawdę ogromny. To nie byłoby dobre dla przyszłości Polski, bo demokracja jednak opiera się na dialogu, kompromisach, wsłuchiwanie się w głos mniejszości, która może czasami mieć coś interesującego do zaproponowania. A tu mamy taką oto wizję, że partyjna centrala najlepiej wie, co jest dla Polaków dobre i jeżeli Polacy się temu podporządkują, to na pewno będą szczęśliwi. Nie bardzo wierzę w takie scenariusze; znamy je już z historii...

**– Zaostrzył się ton pana wypowiedzi... Słychać to było także podczas sesji sejmiku czy spotkań noworocznych. Radni PiS, podsumowując ostatnie cztery lata, jedno z takich pana wystąpień uznali za „odlot kadencji”. Skąd ta zmiana retoryki?**

– No tak, PiS jak zwykle przed wyborami zakłada pokojową, dobrotliwą maskę, licząc, że ludzie zapomną ostry, nieraz drastyczny ton wypowiedzi jego prominentnych przedstawicieli... Wypowiedzi i postępowania, na które trzeba reagować. Moje wystąpienia to bardzo – pod-

kreślę – bardzo wyważona reakcja na rzeczywistość kreowaną przez PiS. Zarzucanie mi chęci zaostrzenia sporu z niewiadomych przyczyn jest nieuprawnione. To tylko odpowiedź na brutalne postępowanie rządzących z materią państwa. Nie sposób tego przemilczeć, bo to by oznaczało, że się dystansuję od tych procesów lub wręcz jestem ich integralną częścią. Patrząc z perspektywy czasu, mógłbym powtórzyć wszystkie wypowiediane słowa. Nie znajduję niczego, co okazałoby się zbyt daleko idące lub wypowiedziane zbyt emocjonalnie. Niestety.

**– Podczas ostatniego spotkania noworocznego cytował pan słowa piosenki Wojciecha Młynarskiego: „Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy...”. W co i w jakiej roli będzie pan grał po nadchodzących wyborach?**

– To wyborcy zdecydują! Myślę, że jest szansa, abyśmy obronili Wielkopolskę przed „dobrą zmianą” – i zwłaszcza słowo „dobra” należy tu umieszczać w cudzysłowie. Jest szansa, byśmy realizowali rozwój regionu według naszych, wielkopolskich reguł. Byśmy realizowali nasze pomysły, które powstają tu, na miejscu. Mamy jasno określony plan na przyszłość, szereg projektów, które chcemy dokończyć i także wiele nowych. Zupełnie śmiało możemy się z tym liczyć, że wyborcy nie zostaną w domu, że pójdą zagłosować i pozwolą nam na realizację ambitnych działań.

**– To, co pan mówi o działaniu po wielkopolsku, brzmi podobnie do tego, z czym idzie do wyborów do sejmiku PiS...**

– Naprawdę? **– Radny Zbigniew Czerwiński ogłosił, że „Wielkopolska powinna być wielkopolska”.**

– A ja na to odpowiadam: „Europejski region aktywnych ludzi”! To hasło jest przejawem naszych ambicji. Mówi o tym, że chcemy działać według europejskich standardów, a nie według standardów rodem z PRL, które pod niby-prawicowym sztandarem proponuje nam PiS. My chcemy działać według reguł demokratycznego, nowoczesnego państwa europejskiego. Chcemy Wielkopolski aktywnych ludzi, którzy są w stanie sami planować swoje działania, nie czekając, aż dostaną z Nowogrodzkiej wskazówki, jak mają żyć. ●

W moim przekonaniu samorządowy przedstawiciel wybierany przez mieszkańców powinien słuchać ich głosów, reprezentować, działać w ich interesie, a nie w interesie jakiegoś zwierzchnika z Warszawy.

typowym zabiegiem przedwyborczym. Mówienie o „samorządowych klikach” czy o tym, że samorządy sobie z czymś nie radzą, ma służyć wygraniu przez tę opcję wyborów. To, że Polska dziś wygląda dobrze, jest w dużej mierze zasługą działalności samorządów. Zaprzeczanie oczywistym faktom to przejaw negatywnej propagandy. Oczywiście, są miejsca, gdzie pojawiają się różnego rodzaju

problemy. Są miejscowości, gdzie ludzie są niezadowoleni ze swoich włodarzy. Ale obywatele mają swój rozum i potrafią ich podczas wyborów wymienić na lepszych – niekoniecznie na funkcjonariuszy PiS.

Zauważam, że chociaż PiS stara się obsadzić swoimi



# Mistrz Paderewski w Poznaniu

## Jak przebiegała wizyta artysty i polityka, uważana za iskrę, która wywołała wybuch Powstania Wielkopolskiego?

W końcu 1918 roku, w realiach tworzenia się odrodzonego państwa polskiego, w Warszawie potrzebna była osoba niezangażowana jednoznacznie po stronie żadnego z głównych ugrupowań politycznych, powszechnie szanowana i traktowana bez zastrzeżeń ze strony którejkolwiek partii czy stronnictwa. Nikt inny nie nadawał się do tej roli bardziej niż Ignacy Jan Paderewski.

Najprawdopodobniej do podróży do Warszawy namówił Paderewskiego brytyjski minister spraw zagranicznych Arthur Balfour, podczas rozmowy przeprowadzonej w Londynie w połowie grudnia 1918 roku. Brytyjczycy zgodzili się na podróż morską do Gdańska, skąd artysta odbył dalszą drogę koleją do Warszawy. Po rozmowie z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu 22 grudnia Paderewski z żoną i osobami towarzyszącymi wsiadł na pokład angielskiego krążownika HMS „Concord”. Potem dołączyli do nich m.in. oficerowie brytyjskiej misji wojskowej: pułkownik Harry Wade, komandor Henry B. Rawlings i porucznik Roy G. Langford. Paderewski wiedział, że obejmie w Warszawie stanowisko w rządzie, od początku też zakładano, że artysta, jadąc do Warszawy, zatrzyma się w Poznaniu dla omówienia bieżącej sytuacji politycznej i spraw związanych z okolicznościami włączenia ziem zaboru pruskiego w granice odrodzonej Rzeczypospolitej, po podpisaniu traktatu pokojowego.

### Rozgorączkowanie

Do Gdańska Paderewski przybył nad ranem 25 grudnia. Tam spotkał się z przedstawicielami Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej, a potem wyruszył pociągiem do Poznania, zgodnie z planem.

Wiadomość o zbliżającym się przyjeździe Paderewskiego do Polski dotarła do Poznania drogą telegraficzną z Lozanny już 21 grudnia i zelektryzowała polskie środowiska niepodległościowe w mieście. Kiedy było jasne, że artysta zatrzyma się w stolicy Wielkopolski, rozpropagowano informację o konieczności obrony mistrza przed nieobliczalnym zachowaniem ludności niemieckiej i wojska. Do miasta ściągnięto oddziały Straży Ludowej z okolicznych miejscowości, zapanowało ogólne rozgorączkowanie. Z kolei Niemcom nie zależało na zaostrzeniu sytuacji i niekontrolowanych wydarzeniach w regionie.

W armii na froncie zachodnim panowało rozprężenie, w Wielkopolsce niewiele było wojska regularnego, poza tym region wciąż był zapleczem żywiołowym dla Rzeszy. Zagrożenia osobistego dla Paderewskiego w Poznaniu nie było, ale hasło o konieczności ochrony mistrza stało się wyraziste i bardzo nośne.

Artysta, niezorientowany w sytuacji w Poznaniu, na kolejnych stacjach między Gdańskiem i Poznaniem był uroczystie witany przez miejscową ludność polską. W Rogoźnie około godziny 11 do pociągu wszedł niemiecki kapitan Andersch, reprezentujący Ministerstwo Spraw Zagranicznych, który przekazał Paderewskiemu żądanie niezatrzymywania się w Poznaniu. Oświadczenie to zostało zdecydowanie odrzucone. Z kolei Niemcy wiedzieli, że przejazd mistrza przez Poznań nie uda się uniknąć. Problem polegał nie tyle na zakazie podróży do Poznania (technicznie wykonanie tego zdania bez zawrócenia pociągu byłoby niemożliwe), ile na tym, by artysta nie wysiadł z pociągu i nie pokazywał się w mieście, jeszcze bardziej rozgrzewając nastroje wśród polskich mieszkańców. Liczono na to, że zgodnie z utrwalonym wtedy zwyczajem, doraźne rozmowy wojskowe i polityczne będą prowadzone w wagonie kolejowym, bez konieczności opuszczenia pociągu. Artysta jednak zdecydowanie żądania te odrzucił.

### W ciemnościach

W tej sytuacji Niemcy, by utrudnić manifestację, wygasili światła uliczne w mieście. W rezultacie przez dwa kolejne dni po zapadnięciu zmroku Poznań był oświetlony jedynie z okien mieszkań i witryn. W sytuacji, gdy na ulicach aż do końca miesiąca nie było śniegu, w Poznaniu rzeczywistość było bardzo ciemno. Jednak witający Paderewskiego Polacy mieli ze sobą pochodnie i różnego rodzaju latarnie.

O godzinie 21.10 w czwartek 26 grudnia 1918 roku na dworzec cesarski w Poznaniu wjechał pociąg wiozący artystę i towarzyszących mu oficerów misji alianckiej. Entuzjazm tłumem zgromadzonego przy ul. Dworcowej sięgnął szczytu. Po oficjalnym powitaniu w budynku dawnego dworca cesarskiego goście ulicami Dworcową, Świętym Marcinem i aleją Wilhelmowską (Marcinkowskiego), wśród rozentuzjazmowanego tłumy zło-



6 maja 2015 roku w Poznaniu odsłonięto pomnik Ignacego Jana Paderewskiego.

żonego z polskich mieszkańców miasta, powozami zostali przewiezieni pod budynek hotelu Bazar. Na miejscu Paderewski wygłosił przemówienie do zebranego tłumu, jedno z okna nad wejściem do hotelu, drugie – w hallu, do dziennikarzy i oficjalnych gości, następnego dnia opublikowane w polskojęzycznej prasie poznańskiej. Nie nawoływał do walki, starał się tonować nastroje, wyrażał radość z odzyskanej przez Polskę niepodległości. Zamieszkał w narożnikowym apartamencie hotelu na pierwszym (de facto drugim) piętrze, od strony alei Wilhelmowskiej (Marcinkowskiego) i Nowej (Paderewskiego).

Sytuacja, w jakiej od tej chwili znalazł się I.J. Paderewski, była bardzo niezręczna. Szczery patriota i wielki orędownik sprawy polskiej, jak wspomniano, jechał do Warszawy przede wszystkim jako przedstawiciel rządu polskiego i musiał dostosować się do reguł obowiązujących w dyplomacji. Ważne, nieprzewidziane wydarzenia w Wielkopolsce, jakie skojarzono by z jego osobą, obciążałyby władze warszawskie i na konferencji pokojowej w Paryżu traktowane byłyby jako tworzenie faktów dokonanych bez uzgodnienia ze

szprzymierzonymi mocarstwami Ententy. W tej sytuacji wszystkie okoliczności wskazują na podjęcie przez artystę decyzji o „chorobie dyplomatycznej”. Istotnie zresztą, mistrz był przeziębiony.

### Iskra padła

Paderewski był konsekwentny. W południe 27 grudnia, gdy przed hotelem Bazar przeszła kilkutyśniczna manifestacja dzieci szkolnych, do dzieci wyszła małżonka artysty, on sam przyjął tylko kilkusobową delegację, leżąc w łóżku. Pochodni towarzyszyły inne spontaniczne uroczystości na cześć przybyłego mistrza, a na placu Wilhelmowskim (Wolności) uliczny koncert dała polska orkiestra wojskowa. Napięcie w mieście było jednak wyczuwalne.

W tym czasie, około południa, niewielki wiec protestacyjny zorganizowali przed Teatrem Miejskim (Operą) niemieccy gimnazjaliści. Jednak po południu na ulicach miasta zaczęli gromadzić się mieszkańcy – zarówno polscy, jak i niemieccy, i pochodzenia żydowskiego. Około godziny 16 na terenie dzisiejszego muzeum przyrodniczego przy „starym” ZOO na Jeźyczach zgromadził się kilkutyśniczny tłum

Niemców. Postanowiono zorganizować pochód przez miasto do Bazaru – dla wyrównania wrażenia polskiej demonstracji z wieczora poprzedniego dnia i pokazania Paderewskiemu, kto jest faktycznym gospodarzem stolicy Wielkopolski. Głównym obiektem aktywności manifestantów nie był Paderewski – osoba powszechnie szanowana – lecz jego otoczenie i propagandowe akcenty polskiej manifestacji z poprzedniego dnia. Należy podkreślić, że wśród manifestujących nie było zwartego oddziału wojska niemieckiego.

Pochód niemiecki, wolno podążający przez Kaponierę, plac przed Akademią Królewską (Adama Mickiewicza) do centrum miasta, w niemal pełnym mroku, niczym nie różnił się wzrokowo od stojących na chodnikach mieszkańców polskiego pochodzenia. Był krzyk, hasła, pieśni, ale nie strzelano. Po zdemolowaniu lokali Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej przy ul. św. Marcin i kilku witryn z symbolami państw koalicyjnych, demonstranci przeszli ulicami Gwarną, Berlińską (dziś 27 Grudnia) na plac Wilhelmowski i północną stroną doszli do alei Wihelmowskiej, a następnie skręcili na północ, w stronę poczty. Tam, po wiecu, zawrócili pod Bazar, by pokazać się samemu Paderewskiemu. Na wysokości Muzeum Fryderykowskiego (dziś stary gmach Muzeum Narodowego) zostali zatrzymani przez kordon polskiej Straży Ludowej. Wtedy, około godziny 17-17.30 ktoś strzelił – nie wiadomo kto i do kogo. Iskra padła na beczkę prochu.

W obawie o bezpieczeństwo I.J. Paderewskiego, jego małżonki i osób z jego otoczenia natychmiast przeniesiono ich do pokoi położonych w głębi hotelu. Istotnie, już wkrótce, gdy rozgorzała wymiana ognia między powstańcami i załogą gmachu Prezydium Policji, niemieckie pociski zaczęły uderzać w okna apartamentu artysty. Dodajmy, bez wątpienia były to kule przypadkowe, zabłąkane; nikomu nic się nie stało. Mniej więcej w tym czasie został trafiony Franciszek Ratajczak – pierwszy powstaniec poległy w tym dniu na ulicach Poznania.

Od tej chwili I.J. Paderewski, starannie ochraniający, aż do chwili wyjazdu z Poznania, nie opuszczał hotelu, jedynie na miejscu prowadził rozmowy z poznańskimi politykami. Po południu 31 grudnia 1918 roku I.J. Paderewski podjął przygotowania do dalszej po-

dróży do Warszawy. Bez rozgłosu, samochodem został odwieziony na dworzec kolejowy, skąd o godz. 2 w nocy pociągiem ruszył do Ostrowa Wlkp. Z Kalisza wysłał do Poznania depeszę z podziękowaniem za wspaniałe przyjęcie, ani słowem jednak nie wspominając o wybuchu powstania.

### Obywatel z pomnikiem

Interesująca była postawa Ignacego Paderewskiego po powstaniu. W opublikowanym po latach pamiętniku artysta opisał wydarzenia powstańcze bardzo ogólnie i niedokładnie, myląc daty, godziny i topografię miasta, co świadczyło o słabej orientacji w sytuacji i niezaangażowaniu w sprawy powstańcze – uwiarygodniając zarazem szczerą swą postawę w dniach 26-31 grudnia w Poznaniu.

W stolicy I.J. Paderewski objął funkcje premiera i ministra spraw zagranicznych. Do Poznania przybył 8 marca 1919 roku, by skutecznie orędownic w sprawie udzielenia przez Wielkopolską pomocy w odsieczy Lwowa obłożonego przez Ukraińców. Kilka miesięcy później, 27 grudnia, uroczystie witany, uczestniczył w obchodach pierwszej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Potem mistrz przebywał w stolicy naszego regionu między 22 i 29 listopada 1924 roku. Otrzymał dyplom Honorowego Obywatela Miasta Poznania i doktorat honorowy Uniwersytetu Poznańskiego, odwiedził też uczniów szkoły noszącej jego imię. Była to ostatnia wizyta Paderewskiego w Poznaniu. Ale artysta nie zapomniał o stolicy Wielkopolski: w 1931 roku ufundował miastu pomnik prezydenta Thomasa W. Wilsona. Poznań z kolei upamiętnił w 1928 roku jego osobą piękną, oryginalną tablicą na gmachu Bazaru.

Po II wojnie światowej, 24 listopada 1980 roku, imię Ignacego Jana Paderewskiego otrzymała poznańska Akademia Muzyczna. W dniach 3-4 lipca 1992 roku trumna ze szczątkami I.J. Paderewskiego, w drodze do Warszawy, została uhonorowana w Poznaniu; odtworzono wówczas trasę przejazdu mistrza z wieczora 26 grudnia 1918 roku. 6 maja 2015 roku, z inicjatywy Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu, przy nowym gmachu Akademii Muzycznej jego imienia, odsłonięto pomnik artysty.

Marek Rezler





## O czystym powietrzu

Samorząd województwa organizuje szkolenia i debaty, które mają zwrócić uwagę na problemy związane z jakością powietrza w regionie.

5 października w Pleszewie, z udziałem przedstawicieli lokalnego biznesu, organizacji społecznych oraz wielkopolskich samorządowców, m.in. Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa, odbyła się konferencja pn. „Ochrona powietrza w województwie wielkopolskim. Strategiczne zarządzanie jakością powietrza”.

Podczas spotkania omówiono m.in. problemy i wyzwania poszczególnych branż przemysłu (związane z ograniczeniem emisji dwutlenku węgla), możliwości kontrolowania zapisów wielkopolskich uchwał antysmogowych oraz sposoby prowadzenia skutecznej edukacji ekologicznej.

Z kolei na 16 października w Poznaniu zaplanowano szkolenie (dla samorządowców, strażników miejskich oraz gminnych) dotyczące skutecznego kontrolowania zapisów uchwał antysmogowych.

Wszystkie te działania mają zwiększyć wiedzę o szkodliwym oddziaływaniu smogu na zdrowie i życie mieszkańców.

RAK

# Gdzie wyjechać na wieś?

Wyłoniono najlepsze obiekty agroturystyczne w Wielkopolsce.



FOT. ARCHIWUM

**Zamek Gutów, laureat jednej z trzech pierwszych nagród konkursu agroturystycznego, zwyciężył w kategorii „obiekt bazy noclegowej o charakterze wiejskim”.**

Obserwacje astronomiczne za pomocą najnowocześniejszego sprzętu; terapia małżeńska połączona z pyszną regionalną kuchnią; zdrowotne leżakowanie na 240 tysiącach pszczoł – to tylko niektóre ciekawe, nagrodzone w tym roku

oferty dla turysty wyjeżdżającego na wielkopolską wieś.

Konkurs na najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w Wielkopolsce odbył się po raz dwunasty. Jego kapituła odwiedziła każdy z 42 zgłoszonych obiektów i po dyskusji wybrała 14 laureatów

w trzech kategoriach, których odebrali nagrody na uroczystej gali 3 października w teatrze w Kaliszu. Uroczystość uświetniły piosenki Andrzeja Zauchy i Marka Grechuty w wykonaniu kaliskich aktorów.

Udział w gali wzięli m.in. wicemarszałek Krzysztof Gra-

bowski i dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW Marek Beer. Jak wielokrotnie obaj podkreślali, choć nagradzane są obiekty tak różne jak np. pałac Jan-kowice i kameralny domek z kortem tenisowym i ogrodem w Korytnicy, najważniejsze jest, by zachować wiejski charakter obiektu, umieć wykorzystać walory wsi i jej tradycje. W dobie, gdy agroturystyka staje się biznesem, trzeba się strzec przekształcania obiektów w anonimowe hotele, a konkurs właśnie upowszechnia najciekawsze „wiejskie” rozwiązania.

Pierwsze miejsca w swoich kategoriach zajęły: Leśniczówka Emaus, specjalizująca się w terapii małżeńskiej, Zamek Gutów (gdzie dobrze jest nawet emerytowanym tygrysom) oraz Park Owadogigant poświęcony edukacji o owadach. Nagrody specjalne otrzymały: pałac w Jankowicach – nie tylko za pieczołowitą odnowę, ale i program, dzięki któremu obiekt żyje, oraz Puszczański Szlak Edukacyjny dla niewidomych. Pełna lista laureatów na [www.umww.pl](http://www.umww.pl). MAJ

## Realny nowy oddział

Dzięki 6,5 mln zł dofinansowania z WRPO 2014+ poprawi się opieka medyczna nad najmłodszymi pacjentami w ostrowskim szpitalu.

We wrześniu uroczystie otwarto Oddział Chirurgii Dziecięcej i Traumatologii, Anestezjologii i Intensywnej Terapii dla Dzieci oraz Wielkopolskiego Centrum Leczenia Oparzeń w nowym skrzydle szpitala powiatowego w Ostrowie Wielkopolskim.

Przedsięwzięcie, dofinansowane z pieniędzy unijnych, będących w dyspozycji samorzą-

du województwa, objęło prace budowlane oraz wyposażenie oddziału w sprzęt medyczny.

– Warto zaznaczyć, że inwestycja związana z powstaniem i wyposażeniem otwieranego dziś oddziału uzyskała dofinansowanie z funduszy europejskich. Jest to realna suma pieniędzy. Nie wyimaginowana, jak twierdzą niektórzy. Za te pieniądze powstał realny oddział szpitalny, który realnie będzie ratował zdrowie i życie pacjentów – komentowała podczas otwarcia Marzena Wodzińska z zarządu województwa. ABO

## Nagrodzili sołectwa

Mieszkańcy których wsi radzą sobie najlepiej ze zmianami wyglądu swoich miejscowości?

Z pewnością do tego grona można zaliczyć sołectwa nagrodzone podczas spotkania z cyklu „Liderzy Wielkopolskiej Odnowy Wsi”. Odbyło się ono 27 września w Pakosławiu.

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski i przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk podziękowali za współpracę przedstawicielom sołectw, które okazały się najlepsze w II Konkursie „Aktywna Wieś Wielkopolska”.

Wśród laureatów, do których trafiło po 3 tysiące złotych, znalazły się: Konin (gmina Lwówek), Potarzyca (Krobia), Chojno (Pakosław), Dubin (Jutrosin), Brenno (Wijewo), Manieczki-Boreczek (Brodnica), Luskowo (Krzywiń), Pasieryby (Pępowo). Wyróżniono ponadto: Bródki (Lwówek), Osiek (Pakosław), Trzek (Kostrzyn), Grójec Wielki (Siedlec), Nowieczek (Dolsk), Golinę (Bojanowo), Czołowo (Kórnik), Gortatowo (Swarzędz), Pięczkowo (Krzykosy), Oslonin (Przemęt), Szkaradowo (Jutrosin).

Spotkanie było jednym z czterech takich zaplanowanych w całym regionie. ABO

## Samorząd dla pszczoł



FOT. A. BOJNSKI

**Umowy podpisali wicemarszałek Krzysztof Grabowski oraz prezesi wszystkich pięciu regionalnych związków pszczelarskich z Wielkopolski.**

Po raz kolejny władze regionu wspierają finansowo borykającą się z problemami branżę pszczelarską.

Samorząd województwa przyznał wielkopolskim pszczelarzom dofinansowanie w wysokości 2 milionów złotych na zakup węzy pszczelej. Węza to szablon z wytłoczonymi kształtami komórek plastra pszczelego. Dzięki jej zastosowaniu plastry tworzone przez pszczoły mają regularny kształt o określonej wielkości.

Uroczyste podpisanie umów między województwem a pięcioma regionalnymi związkami pszczelarzy z Wielkopolski odbyło się 11 września w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Jak przypomniał podczas tego wydarzenia wicemarszałek Krzysztof Grabowski, to nie pierwsze dzia-

łania władz regionu mające pomóc tej branży.

– Samorząd Województwa Wielkopolskiego znacząco wspiera pszczelarstwo. Jako pierwszy region w kraju przekazaliśmy środki z budżetu na zakup węzy pszczelej – mówił Krzysztof Grabowski. – Wcześniej przyznaliśmy 1,7 miliona złotych wielkopolskim gminom i powiatom na przeprowadzenie nasadzeń drzew miododajnych, dzięki czemu w całym regionie przybędzie ich około 24,5 tysiąca. O ile w tym przypadku na efekty działań trzeba będzie poczekać, o tyle skutki dofinansowania zakupu węzy już dziś przyczynią się do poprawy stanu pszczelarstwa.

Przekazane środki pozwolą na wymianę od 40 do 60 procent węzy pszczelej w wielkopolskich ulach. ABO

## Polecamy

Pan Tadeusz



Na deskach Teatru Nowego w Poznaniu można obejrzeć przedstawienie w reżyserii Mikołaja Grabowskiego pt. „Pan Tadeusz, czyli ostatni zajazd na Litwie”. – Szykujemy widowisko budowane ze scen nie tylko o napięciu dramatycznym, ale także komediowym, nie unikając fragmentów poetyckich – zachęca widzów reżyser. Premierę oraz galę z okazji 95-lecia teatru zaplanowano na 13 października, a kolejne spektakle na: 14, 16, 17 i 18 października.

## Mord w Katyniu



W wydawnictwie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu ukazała się książka Wojciecha Bogajewskiego „Mieszkańcy województwa poznańskiego – ofiary ludobójstwa katyńskiego”. Publikacja zawiera nazwiska, biogramy i sylwetki 1939 osób z naszego regionu straconych na rozkaz Stalina w Katyniu, Charkowie, Miednoje, Kijowie-Bykowni i Kuro-patach. W księdze (ponad 800 stron) są też listy ofiar mordu do bliskich i rodzinne zdjęcia.

## Nowe muzeum



W Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie można obejrzeć trzy nowe wystawy stałe. „Ceramika gnieźnieńska” ukazuje jedną z najcenniejszych w Europie kolekcji romańskich płytek ceramicznych, gotyckich, renesansowych i XIX-wiecznych kafli piecowych. „Sztuka romańska w Polsce” prezentuje najcenniejsze detale architektoniczne wczesnośredniowiecznej sztuki romańskiej. Z kolei „Gniezno. Stąd do przeszłości” to dzieje Gniezna (od czasów prehistorycznych) pokazane za pomocą różnego rodzaju za- bytków i źródeł. RAK

## Filateliści w urzędzie



FOT. P. RATAJCZAK

Od 3 do 7 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu można było przyjrzeć się eksponatom zgromadzonym na XXII Ogólnopolskiej Wystawie Filatelistycznej. Oprócz znaczków (zwykłych, lustrzanych, znaczków 3D czy błoczków) zgromadzono tam też kartki pocztowe. Miłośnicy kaligrafii mogli sprawdzić, co i jak pisali nasi ojcowie i dziadkowie, a głównym tematem wystawy była 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. RAK





## Zmieniamy Wielkopolskę

Magazyn o dotacjach unijnych  
w każdą środę o 17.40 w TVP Poznań

## Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



www.wrpo.wielkopolskie.pl



### Pomoc na miejscu



**Wicemarszałek Wojciech Jankowiak podpisuje umowę o dofinansowanie projektu z Turku.**

**Skuteczniejsza pomoc ludziom z zaburzeniami psychicznymi to jeden z priorytetów Unii Europejskiej. Dlatego też w Poznaniu i w Obornikach powstaną Środowiskowe Centra Zdrowia Psychicznego (ŚCZP).**

O założeniach poznańskiej inwestycji rozmawiano 24 września podczas konferencji prasowej, której gospodarzem był wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Beneficjentem jest Centrum Medyczne HCP z Poznania, które reprezentował prezes zarządu Lesław Lenartowicz.

Pilotażowe działania zaproponowane w tym projekcie są reakcją na alarmujące dane, z których wynika, że wkrótce 20 proc. Polaków będzie mieć problemy zdrowotne natury psychicznej. W jego ramach autorzy zaproponowali działania, które pomogą pacjentom możliwie sprawnie funkcjonować we własnym środowisku, za pośrednictwem ŚCZP.

Takie podejście, zakładające pomoc choremu w swoim środowisku, opiera się na modelu deinstytucjonalizacji. To zmiana sposobu myślenia o procesie terapeutycznym. Chodzi o stworzenie usług medycznych dopasowanych do potrzeb pacjentów i sieci wsparcia, a więc środowiska, w którym przebywa pacjent.

Dzięki takiemu spojrzeniu i znaczącemu dofinansowaniu z WRPO 2014+ (blisko 10 mln zł) HCP zapewni opiekę nad 540 osobami z zaburzeniami psychicznymi, które ukończyły 18 lat oraz pracują lub mieszkają na obszarze Poznania.

Podczas konferencji prasowej Wojciech Jankowiak podpisał również umowę z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej Poradni REHA-MED. S.C. D. Winięcka, Z. Ćwikliński z Turku. Projekt, objęty blisko 2-milionowym wsparciem z WRPO 2014+, adresowany jest do osób wciąż aktywnych zawodowo, ale potrzebujących kompleksowej rehabilitacji. **MARK**

# Eurofundusze na półmetku

## Czy Wielkopolska wykorzystuje szansę, by dogonić Europę?

Jaki będzie budżet Unii Europejskiej po 2020 roku i ile środków (oraz na co) może otrzymać Wielkopolska? Jakie pomysły mają Wielkopolanie na dalszy rozwój naszego regionu oraz Europy? O tym wszystkim debatowano 8 października podczas dialogu obywatelskiego „Silne regiony, silna Europa” (relacja z tego wydarzenia ukaże się w listopadowym wydaniu „Monitora”). My już dzisiaj pytamy o bilans zmian, które dokonały się w Wielkopolsce od 2004 roku, czyli od czasu naszej akcesji do UE. Okazja jest nie byle jaka: zbliżamy się do półmetka wdrażania WRPO 2014+.

### Rozpędzaliśmy się

W poprzedniej perspektywie (2007-2014) mieliśmy do dyspozycji około 5,5 mld zł i wykorzystaliśmy je w 100 procentach. Nie można też zapominać o pierwszym unijnym okresie, z lat 2004-2006. Wówczas mieliśmy do dyspozycji zaledwie 850 mln zł: to mniej więcej tyle, co aktualnie mają do wydania samorządy z aglomeracji poznańskiej w ramach ZIT MOF.

Teraz mamy do dyspozycji jeszcze więcej (10 mld zł) i po województwach śląskim (14,4 mld zł) i małopolskim (prawie 12 mld zł) otrzymaliśmy najwięcej w kraju. Jedno jest pewne: nigdy wcześniej Wielkopolska nie uzyskała tak ogromnego zastrzyku finansowego. Łątwo więc policzyć, że od 2004 roku otrzymaliśmy z Brukseli na rozwój regionu około 16,3 mld zł, i to biorąc pod uwagę tylko pieniądze z programów regionalnych. Dla porównania, wpływy budżetu województwa na 2018 rok wynoszą około 1,6 mld zł. Czy ta góra unijnych pieniędzy przełożyła się na konkretne efekty?

Cofnijmy się o kilka lat – dokładnie do 2004 roku. W Wielkopolsce stopa bezrobocia wynosiła 17,2 proc. (w kraju 19,1 proc.). Dwukrotnie większy był odsetek szukających pracy wśród ludzi młodych (15-24 lat) – 36,4 proc. Według danych Eurostatu PKB na jednego mieszkańca wynosiło 5200 euro. Wtedy pierwsza pomoc unijna w ramach Zintegrowa-



**Firma Bike Cafe serwuje dzisiaj swoją kawę na rowerze w całej Europie. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia z funduszy unijnych na rozwój.**

nego Programu Rozwoju Regionalnego nie była duża, choć udało się utworzyć ponad 650 mikroprzedsiębiorstw i przeszkolić ponad 16,5 tys. osób dorosłych. Taki był początek!

Impuls rozwojowy dla Wielkopolski przyniosła kolejna per-

pokazują badania ewaluacyjne WRPO 2007-2013, większość z nich odnotowała wzrost wartości eksportu. Pozytywnie zareagował również rynek pracy. Beneficjenci WRPO 2007-2013 utworzyli ponad 14.600 etatów! To znaczący impuls dla gospodarki, tym bardziej że w tamtym

Podpisaliśmy już umowy o łącznej wartości przekraczającej 66 proc. tego, co mamy zaplanowane w budżecie. To trzeci wynik w kraju (na tle 16 regionów). Co więcej, w tej klasyfikacji przegoniliśmy już dwa programy krajowe – PO Inteligentny Rozwój i PO Wiedza Edukacja Rozwój (według danych z września).

Oczywiście, specyfika programów jest różna i trudno je porównywać, ale Wielkopolska od początku dobrze sobie radzi z wydawaniem eurofunduszy, co wielokrotnie powtarzali unijni urzędnicy (np. w maju 2018 roku Christopher Todd podczas posiedzenia Komitetu Monitorującego) czy minister rozwoju Jerzy Kwieciński. Dobrze wypadamy również w płatnościach (4. miejsce). Warto pamiętać, że perspektywa 2014-2020 ruszyła trzy kwartały później niż 2007-2013. Pierwsze konkursy zostały ogłoszone w czerwcu 2015 r. I dzisiejsze dobre re-

zultaty mają duże znaczenie, szczególnie, gdy zwrócimy uwagę na trzy kwestie.

Po pierwsze – WRPO 2014+ jest prawie dwa razy większy od poprzedniego WRPO 2007-2013. Po drugie, program jest dwufunduszowy: oprócz projektów inwestycyjnych z EFRR znalazły się w nim projekty społeczne z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Wreszcie po trzecie, wprowadziliśmy nowe instrumenty wsparcia: Zintegrowane Inwestycje Terytorialne i Obszary Strategicznej Interwencji. To wszystko sprawia, że skala trudności jest jeszcze większa, a sam program wymaga szerszego spojrzenia (na różne dziedziny życia), tym samym bardziej sprawnego zarządzania.

Do tej całej układanki dochodzi jeszcze trudna sytuacja w gospodarce. Firmy budowlane mają problemy: brakuje rąk do pracy, drożeje paliwo i surowce. To powoduje, że coraz częściej unieważniane są przetargi z powodu zbyt wysokich cen, które oferują firmy, względem tego, co zaplanował w swoich szacunkach zamawiający. W takiej sytuacji pieniądze są wydawane wolniej przez beneficjentów.

### Bliżej obywatela

Mimo wszystko aktualnie w Wielkopolsce mamy najniższe bezrobocie w kraju, sięgające 3 proc. (wśród młodych 7 proc.). PKB na mieszkańca przekroczyło u nas 75 proc. średniej w UE, co oznacza awans do bardziej zamożnych regionów. Czy to zasługa wyłącznie naszej obecności w Unii Europejskiej? Trudno przeceniać rolę funduszy unijnych, ale nie można zapominać o tym, że 60 proc. inwestycji publicznych ma europejskie źródło współfinansowania. Czy dobra sytuacja gospodarcza w Wielkopolsce oznacza, że proces inwestowania w fundamenty naszego rozwoju został już zakończony?

– Wręcz przeciwnie! Potrzebujemy silnej polityki spójności, bliskiej obywatelowi. Tylko regiony mogą dobrze i skutecznie zarządzać tym procesem, co wielokrotnie już udowodniliśmy – podsumowuje marszałek Marek Woźniak. **MARK**

»» **Od 2004 roku otrzymaliśmy z Brukseli na rozwój regionu około 16,3 mld zł, i to biorąc pod uwagę tylko pieniądze z programów regionalnych.**

spektywa 2007-2013. Miliony unijnych pieniędzy przeznaczono na ożywienie gospodarcze regionu. Wsparcie przyczyniło się w znacznym stopniu do zwiększenia możliwości eksportowych przedsiębiorstw. Efekt? Już w 2016 r. nieco ponad połowa przedsiębiorstw (beneficjentów UE) prowadziła sprzedaż poza granicami Polski. Jak

czasie również Wielkopolska doświadczyła skutków kryzysu gospodarczego.

### Na podium

Zbliżając się do półmetka wdrażania WRPO 2014+, Wielkopolska plasuje się w ścisłej, krajowej czołówce pod względem kontraktacji.

## WRPO 2014+ w liczbach

W ramach WRPO 2014+ ogłosiliśmy dotąd **230** konkursy i podpisaliśmy prawie **2** tys. umów z beneficjentami na łączną kwotę **6,9** mld zł z UE. Najwięcej umów (prawie **500**) zawarto w zakresie innowacyjnej i konkurencyjnej gospodarki (ponad **1,1** mld zł z UE). Najwięcej pieniędzy unijnych przeznaczono na transport: drogi i kolej (prawie **1,5** mld zł). Ponad **1,2** mld unijnych dotacji przeznaczono na energię (tj. na zrównoważony transport publiczny – mobilność miejską i termomodernizację). Ogromne kwoty wydawane są na sferę społeczną: rynek pracy (ponad **457** mln zł z UE), włączenie społeczne (**360** mln zł z UE), ale także edukację (**364** mln zł z UE). **MARK**





## Postuchaj

jak zmienia się  
Twoja okolica

audycje  
o WRPO 2014+

Eska Leszno – sobota, godz. 8.00

Radio Złote Przeboje Poznań – poniedziałek, godz. 10.30

Eska Piła – środa, godz. 6.40

Meloradio Konin – poniedziałek, godz. 14.30



# Szkoła w Rokietnicy na miarę XXI wieku

## Za unijne pieniądze w Wielkopolsce przybywa nowoczesnych i dobrze wyposażonych szkół. Efekty prac widać już np. w Rokietnicy.

W ostatnich latach wiele placówek w regionie przeszło prawdziwe metamorfozy, m.in. dzięki zaangażowaniu unijnych dotacji. Pieniądze przekazano na rozbudowę, adaptację i modernizację budynków szkół na miarę XXI wieku.

Dzięki WRPO 2014+ nowy wygląd zyskała m.in. Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rokietnicy (dawne Gimnazjum im. Noblistów). Wszystko zaczęło się w 2015 r. W gminie przeprowadzono prognozę demograficzną, z której jasno wynikało, że istniejąca baza lokalowa szkoły będzie w najbliższych latach niewystarczająca: będzie brakować około 600-700 miejsc. Podjęto więc decyzję o rozbudowie istniejącego Gimnazjum im. Noblistów o dodatkowe trzysta miejsc.

Nowy budynek ma formę zwartej, nowoczesnej bryły z płaskim dachem. Przylega do „starej” szkoły bezpośrednio poprzez oszklony łącznik. Obiekt posiada dwanaście sal lekcyjnych, w tym jedenaście tematycznych, m.in. z zakresu fizyki, chemii, biologii, geografii, informatyki. Wszystkie zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt



Nowa placówka szkoły została wyróżniona w konkursie PLGBC Green Building Award 2017, organizowanym przez Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego.

dydaktyczny i multimedialny. Budynek ma dziś również zaplecze socjalno-sanitarne oraz porządną świetlicę. Są też udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami: podjazdy, winda, toalety na każdym piętrze.

Zastosowano także wiele nowatorskich rozwiązań przyjaznych środowisku. Budynek ogrzewany jest proekologicznym źródłem ciepła (gazem ziemnym), wyposażony jest też w instalację odzyskiwania ciepła oraz panele fotowoltaiczne, co znacznie ogranicza emisję

szkodliwych substancji do atmosfery. Część wód z opadów gromadzona jest w specjalnym zbiorniku, dzięki czemu jest wykorzystywana do podlewania trawników oraz spłukiwania toalet.

Dzięki przeprowadzonej inwestycji szkoła jest dziś jedną z najbardziej reprezentacyjnych placówek w regionie.

– Komfortowe warunki pracy zwiększają skuteczność nauczania, a sprzęt, który otrzymaliśmy, pozwala pracować z uczniami bardziej efektywnie-

mi metodami, np. techniką eksperymentu czy pracy zespołowej. Dzięki inwestycji mogliśmy zwiększyć liczbę zajęć pozalekcyjnych dla uczniów mających problemy z nauką – podkreśla dr Karolina Nawrocka, dyrektor szkoły w Rokietnicy. – Społeczność szkolna docenia też warsztaty w eksperymencie. Dysponując większą liczbą sal lekcyjnych, możemy też prowadzić zajęcia z doradztwa zawodowego.

Rozbudowa szkoły kosztowała ponad 12 mln zł, z czego

3,6 mln zł pochodziło ze środków WRPO 2014+. Podobnych projektów unijnych wspierających inwestycje w infrastrukturę szkolną jest około 30. Nowy blask zyskały placówki zarówno w małych, jak i dużych miejscowościach.

Większość inwestycji udało się zrealizować w ramach konkursu WRPO 2014+ (poddziałanie 9.3.3 „Inwestowanie w rozwój infrastruktury ogólnokształcącej.” W tym gronie znajduje się około 50 beneficjentów. *Lukasz Karkoszka (opr. MARK)*

## WRPO 2014+ na skróty

**Wielkopolska** znalazła się w gronie 30 regionów uczestniczących w programie „Europejskie regiony ekonomii społecznej”. Jest on płaszczyzną wymiany doświadczeń w tym zakresie. Z tej okazji w Poznaniu odbyła się Regionalna Konferencja Ekonomii Społecznej. Dyskutowano podczas niej o kondycji podmiotów ekonomii społecznej. Mamy się czym chwalić: w Wielkopolsce działa 200 spółdzielni socjalnych (na około tysiąc w kraju).

**Dopiewo:** w Pałędziu już jest gotowa stacja (węzeł przesiadkowy), na której zatrzymuje się szynobus kursujący w ramach Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Dojazd stąd na stację Poznań Główny zajmuje około 8 minut! Razem ze stacją w Dopiewie inwestycja uzyskała dofinansowanie unijne w wysokości ponad 7,5 mln zł.

**Swarzędz:** na terenie gminy będzie realizowany projekt skierowany do seniorów. Ponad 2,6 mln zł pochodzące z UE, zostanie wydane na szereg działań wspierających seniorów, m.in.: usługi opiekuńcze i asystenckie w miejscu zamieszkania, w tym teleopiekę, ale także porady rehabilitanta, psychologa, logopedy, pedagoga specjalnego, pielęgniarki i lekarza rodzinnego. *MARK*

# Cyfrowa edukacja wkracza do wielkopolskich szkół

Trwa nowatorski projekt „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020”, który nie tylko ułatwi placówkom szybki dostęp do sieci internetowej, ale pozwoli też zorganizować interaktywne zajęcia pozalekcyjne.

Polska, choć w prestiżowym rankingu Pearsona od lat znajduje się w czołówce państw posiadających najlepsze systemy edukacji na świecie, to jednak uczniowie mają wyraźne trudności z rozwiązywaniem zadań na komputerach. Odpowiedzią na potrzeby młodych w zakresie rozwijania umiejętności posługiwania się nowoczesnymi technologiami informatyczno-komunikacyjnymi

w naszym regionie jest realizowany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu projekt „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020”, współfinansowany ze środków WRPO 2014+.

Projekt pozwala na stworzenie kompletnej, nowoczesnej oraz sprawnie działającej infrastruktury informatycznej we wszystkich placówkach wielkopolskiego systemu oświaty.

Do 2022 roku wsparciem objętych zostanie około 5 tys. nauczycieli i około 12 tys. uczniów z sześciuset szkół podstawowych, ponadpodstawowych i specjalnych.

Najpierw do projektu rekrutowane są szkoły, te następnie

typują nauczycieli, którzy zajmą się prowadzeniem zajęć pozalekcyjnych z uczniami w ramach poszczególnych modułów edukacyjnych. Zanim jednak pedagogzy wyłonią uczestników, sami biorą udział w szkoleniach, podczas których poznają m.in. zasady kształcenia eksperymentalnego oraz różne formy pracy dydaktycznej z wykorzystaniem komputera i internetu. Aby projekt mógł ruszyć, placówkom zapewniono dostęp do sieci internetowej. Szkoły otrzymały też sprzęt komputerowy, m.in. tablety i laptopy, a całość przedsięwzięcia uzupełniają wielofunkcyjna platforma edukacyjna

wspierająca proces kształcenia.

W rozpoczętych w październiku zajęciach pozalekcyjnych uczniowie będą mogli m.in. uczestniczyć w tworzeniu Cyfrowej Dziecięcej Encyklopedii Wielkopolski, która po zakończeniu projektu będzie dostępna dla wszystkich w sieci. Podzieleni na grupy, wybiorą wydarzenie, obiekt lub miejsce mające szczególne znaczenie dla danej społeczności lokalnej.

Uczniowie skorzystają też z modułu Cyfrowej Mapy Dorzecza Warty, ukierunkowane na nauki przyrodnicze. Uwagę młodych z pewnością zwróci też uczniowskie laboratoria

informatyczne, których celem będzie nauka programowania w oparciu o środowisko mikrokomputerów.

Dla szkół ponadgimnazjalnych przygotowano z kolei ligi przedmiotowe, w których uczniowie zmierzą się w sześciu dyscyplinach naukowych. Mecze rozgrywane będą na żywo w systemie teletransmisji w trakcie całego roku szkolnego. Zaplanowano też wykłady akademickie, które będą nadawane z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz z sal multimedialnych stworzonych w ramach projektu w ośrodkach i centrach doskonalenia nauczycieli. *MARK*

## Nasz Region - numer 5



**Co nowego w eurofunduszach?** Chcesz wiedzieć więcej o wsparciu z WRPO 2014+, jakie otrzymały wielkopolskie szkoły, poznać szczegóły projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020”? Właśnie ukazał się piąty numer e-magazynu „Nasz Region”. Szukaj bezpłatnego wydania e-magazynu na stronie internetowej [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl) oraz na portalach lokalnych.



# Miliony na odnowę wielkopolskiej wsi

**Beneficjenci PROW 2014-2020 uzyskali kolejne 12 mln zł na swoje zadania.**

W drugiej połowie września Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie ogłoszenia list informujących o kolejności przysługiwania pomocy na operacje typu „Kształtowanie przestrzeni publicznej” oraz „Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Zatwierdzone rozstrzygnięcia pozwoliły na podpisanie umów z beneficjentami. Ze środków europejskich skorzystają co najmniej 24 gminy.

– Jako wicemarszałek odpowiedzialny za wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w województwie wielkopolskim podpisałem umowy z beneficjentami na łączną kwotę blisko 12 milionów złotych. Przyznane dofinansowanie zostanie wykorzystane na zagospodarowanie przestrzeni publicznej, budowę chodników i oświetlenia oraz rewitalizację obiektów zabytkowych w wielu miejscowościach naszego regionu – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – W październiku podpiszę też umowy dotyczące budowy i rozbudowy świetlic wiejskich oraz domów kultury. Na ten cel prze-

znaczamy około 18 milionów złotych.

W zakresie „Kształtowania przestrzeni publicznej” pozytywnie oceniono 15 wniosków, ale limit środków dla województwa pozwolił aktualnie na wsparcie 9 zadań. Umowy na łączną kwotę 5,2 miliona złotych podpisały: gmina Jarocin, która zagospodaruje przestrzeń publiczną w Łuszczanowie; gmina Czerwonak realizująca projekt pn. „Kupuj i wypożyczaj w Koziegłowach”; gmina Chrzypsko Wielkie, która zbuduje ścieżki piesze wzdłuż linii brzegowej Jeziora Chrzypskiego w Chrzypsku Wielkim; gmina Łobżenica inwestująca w przestrzeń wzdłuż rzeki Łobżonka.

Ponadto dotację z PROW otrzymają: gmina Ceków-Kolonia na zagospodarowanie przestrzeni w miejscowościach Morawin i Nowa Plewnia; gmina Czempin na budowę chodników, ścieżek rowerowych wraz z oświetleniem w postaci lamp

» 6,5 miliona złotych przyznano gminom na ochronę zabytków.

solarnych i inteligentną fawką solarną; gmina Kobyla Góra na rewitalizację placu w centrum Kobylej Góry i utworzenie



Podpisywanie umowy na wsparcie z PROW w Kobylej Górze. Od prawej radny województwa **Mikołaj Grzyb**, wicemarszałek **Krzysztof Grabowski**, burmistrz **Wiesław Berski** oraz skarbnik gminy **Iłona Bochyńska**.

ciągu pieszo-rowerowego prowadzącego do zapory zbiornika „Blewązka”; gmina Wągrowiec

zagospodarowanie przestrzeni we wsi Rusko.

6,5 miliona złotych przyznano z kolei gminom, które wniosły o przyznanie pomocy w zakresie „Ochrony zabytków i budownictwa tradycyjnego”. Na te zadania podpisano 15 umów. Pieniądze unijne trafią do gminy Nekla, która m.in. przebuduje część pomieszczeń byłego pałacu, udostępniając w budynku izbę pamięci i za-

gospodarując okoliczny teren. Gmina Pyzdry otrzymała dofinansowanie na zakup i renowację dwóch zabytkowych obiektów w Pyzdrach: Domu Podcieniowego i wiatraka holendra. Gmina Pępowo zainwestuje w renowację zabytkowego wiatraka wraz z urządzeniem terenu na stanicę rowerową, gmina Kleszczewo wybrała rewaloryzację zabytkowego parku dworskiego w Go-

warzewie, a gmina Przemęt – remont elewacji budynku w Buczu wraz z zagospodarowaniem przestrzeni.

Gmina Buk dotację z UE zainwestuje w przebudowę wiejskiego domu kultury w Dobieżynie, a gmina Suchy Las w przebudowę budynku dworca kolejowego w Gołęczewie. Gmina Dąbie wykona renowację budynku ratusza miejskiego, gmina Miejska Górka przebuduje zabytkowy budynek szkolny w Konarach, gmina Bralin wyremontuje elewację budynku, zrekonstruuje pierwotny ganek i zbuduje podjazd dla osób poruszających się na wózkach, natomiast gmina Kazimierz wykona remont i przebudowę pałacu w Kaźmierzu.

Pomoc finansowa w ramach PROW 2014-2020 umożliwi gminie Koźminek remont kaplicy ewangelickiej ze szkołą parafialną i mieszkaniem kantora oraz poprawę infrastruktury zabytkowego parku w Koźminku, z kolei gmina Murowana Goślina stawia na remont zabytkowego budynku szkoły w Uchorowie. Gmina Olszówka przeprowadzi renowację zabytkowego budynku szkoły podstawowej w Głębokiem, natomiast gmina Zduny wybrała prace remontowo-konserwatorskie zabytkowego kościoła poewangelickiego w Zdunach.

## Samorządowcy inwestują w gospodarkę komunalną

**66,7 miliona złotych to kwota pomocy, którą samorząd województwa przyznał wielkopolskim gminom i zakładom komunalnym na zadania z zakresu gospodarki wodno-ściekowej w ramach PROW 2014-2020.**

Na terenie województwa realizowanych jest 55 inwestycji tego typu. Beneficjenci złożyli do tej pory 43 wnioski o płatność, część z nich dotyczy rozliczenia całości operacji. Oznacza to, że wiele obiektów oddano już do użytku i służą one mieszkańcom.

Fundusze zakontraktowane w ramach poddziałania pn. „Inwestycje związane z tworzeniem, ulepszeniem lub rozbudową

wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycje w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” przeznaczone są na realizację zarówno operacji liniowych, czyli budowę sieci kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej, jak i na zadania o charakterze punktowym. Do tych drugich zaliczyć można wszelkiego rodzaju prace związane z budową, przebudową lub rozbudową stacji uzdatniania wody, ujęć wody oraz budowę oczyszczalni ścieków, w tym przydomowych. Refundacji podlegają również koszty ogólne, bezpośrednio związane z przygotowaniem i realizacją inwestycji.



Wójt gminy Tarnówka **Jacek Mościcki** dostrzegł budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w Tarnowcu.

– Dzięki Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w Wielkopolsce budowanych lub przebudowanych jest 113,5 km sieci wodociągowej, 77 km sieci kanalizacji sanitarnej, 806 przydomowych oczyszczalni ścieków, 23 stacje uzdatniania wody, 9 ujęć wody oraz 9 oczyszczalni ścieków – mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Blisko dwie trzecie kosztów kwalifikowalnych zadań realizowanych przez beneficjentów programu finansowane jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju

Obszarów Wiejskich. Wysokość pomocy wynosi do 2 milionów złotych na beneficjenta w okresie realizacji programu, przy czym koszty kwalifikowalne pojedynczej operacji nie mogą przekroczyć 1 miliona euro.

Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami realizacja zadań dwuetapowych powinna zakończyć się w terminie 36 miesięcy od momentu podpisania przez beneficjenta umowy z Samorządem Województwa Wielkopolskiego.

Zakończenie ostatniej z 55 dofinansowanych inwestycji możliwe jest zatem do połowy 2020 roku.



UNIA EUROPEJSKA



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl





## Żeby senior był widoczny!

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu dba o bezpieczeństwo nie tylko najmłodszych. We Wrześni i w Gnieźnie rozpoczął się pilotażowy projekt skierowany do seniorów.

**E**dukacja dzieci i młodzieży w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego jest stałym punktem na liście działań wielu instytucji. Obecność w szkołach funkcjonariuszy policji, straży miejskiej, pracowników WORD-ów nikogo już nie dziwi. Statystyki wypadków w naszym regionie nie są jednak zbyt optymistyczne i skłaniają do podejmowania bardziej intensywnych działań, skierowanych nie tylko do najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu we współpracy z policją i strażą miejską dostrzegł także konieczność objęcia edukacją innej, równie ważnej grupy uczestników ruchu drogowego, jaką są osoby starsze. Jest to szczególnie ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa na drodze. Częstokroć seniorom powierzamy swoje pociechy, by zostały bezpiecznie odprawione lub odwiezione do przedszkoli, szkół, na zajęcia dodatkowe itd. Na osobach tych ciąży więc podwójna odpowiedzialność za zdrowie i życie swoje i najbliższych.

Dlatego też wraz z władzami powiatów gnieźnieńskiego i wrzeńskiego Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu zorganizował pilotażowy program edukacyjny dla



FOT. M. SZYKOR

Spotkanie z seniorami w gnieźnieńskiej szkole.

seniorów, pod nazwą „Senior widoczny = senior bezpieczny”.

Spotkania miały miejsce 26 września we Wrzeńskim Ośrodku Kultury oraz 28 września w Gnieźnie, w Szkole Podstawowej nr 9. Przy udziale policjantów z wydziału ruchu drogowego i prewencji komend powiatowych policji, straży miejskiej, przedstawicieli PCK oraz uczniów III Liceum Ogólnokształcącego w Gnieźnie przedstawiono problematykę zagrożeń, jakie mogą spotkać seniorów na drodze.

Omówiono też sposoby ich uniknięcia, między innymi poprzez zwiększenie widoczności niechronionych uczestników ruchu, zwłaszcza pieszych i rowerzystów. A za teorią poszła praktyka: przedstawiciele poznańskiego Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego wyposażyli wszystkich uczestników spotkania w elementy odblaskowe, tj. kamizelki i kolorowe zawieszki.

Uczestnicy spotkań mieli okazję do odświeżenia wiedzy o obowiązkowym wyposażeniu

jednośladów. Tematykę tę przybliżyli funkcjonariusze policji z wydziału ruchu drogowego, którzy szczegółowo przedstawili wpływ poszczególnych elementów wyposażenia roweru

na poziom bezpieczeństwa rowerzystów. Ponadto prowadzący omówili również problematykę ścieżek rowerowych i zasady prawidłowego poruszania się po nich (m.in. kontrapasy i śluzę rowerową).

Ogromnym powodzeniem cieszyły się pokazy wolontariuszy współpracujących z Polskim Czerwonym Krzyżem, którzy przeprowadzili dla uczestników krótką symulację zdarzeń w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Zdobytą wiedzę można było sprawdzić w praktyce, ćwicząc na fantomie.

W miarę upływu lat refleks każdego człowieka ulega osłabieniu, a czas reakcji na bodźce wydłuża się. Ponadto sprawność fizyczna jest mniejsza, co wynika z wieku, nabytych chorób i innych czynników.

Zmiana sprawności psychoruchowej ma kapitalne znaczenie dla bezpieczeństwa seniorów oraz innych uczestników ruchu drogowego. Dzięki prostym testom każdy senior mógł

sprawdzić swoje możliwości w tym zakresie. Swoją reakcją oraz koordynacją wzrokowo-ruchową można było przetestować za pomocą urządzenia zwanego aparatem Piórkowskiego, które cieszyło się ogromnym powodzeniem.

Można też było zmierzyć się z miniatorem przeszkód, który należało przebyć z założonymi na oczy alkoogłami imitującymi nasze postrzeganie po spożyciu alkoholu. Dodatkowo seniorzy, którzy przybyli na spotkanie swoim rowerem, mogli go oznakować i zarejestrować w bazie danych policji lub straży miejskiej.

WORD w Poznaniu zadbał też o to, by każdy gość spotkania otrzymał na koniec upominki zwiększające widoczność w ruchu drogowym podczas złej pogody lub po zmroku: kamizelki i elementy odblaskowe. Organizatorów akcji zaskoczyła bardzo wysoka frekwencja, na każdym spotkaniu, co świadczy o ogromnym zainteresowaniu seniorów zagadnieniami bezpieczeństwa na drodze.

Bazując na doświadczeniach programu pilotażowego, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu planuje kolejne edycje spotkań dla grup starszych uczestników ruchu drogowego na terenie naszego województwa.

Marek Szykor WORD Poznań

➤ W miarę upływu lat refleks każdego człowieka ulega osłabieniu, a czas reakcji na bodźce wydłuża się. Ponadto sprawność fizyczna jest mniejsza, co wynika z wieku, nabytych chorób i innych czynników.

## Wielkopolskie jednostki OSP z nowym sprzętem

Pięć wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego cyklicznie doposaża w niezbędny sprzęt jednostki ochotniczej straży pożarnej, policji oraz służb ratunkowych.

Poznański WORD w ramach swojej działalności wypracowuje środki finansowe, które w części przeznaczone są na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wydatki te są zatwierdzane przez Wojewódzką Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Poznaniu, której przewodniczy marszałek województwa wielkopolskiego.

Jednostki ochotniczej straży pożarnej są niejednokrotnie pierwszymi drużynami na miejscu zdarzenia, przyjmując ciężar niesienia pierwszej pomocy ofiarom wypadków, zanim przejmą je odpowiednie służby ratownicze. Jednocześnie strażacy z OSP borykają się często z problemami finansowymi, a co za tym idzie, z brakiem odpowiedniego wyposażenia ratowniczego.

Mając na uwadze potrzeby OSP, 18 września w Dolsku Wojciech Jankowiak, wicemarszałek województwa, przekazał miejscowej jednostce ochot-



FOT. T. FRĄCZKOWIAK

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak w otoczeniu strażaków ochotników.

niczniej straży pożarnej nowoczesny sprzęt do działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa na drogach i udzielania pierwszej pomocy. Dolscy strażacy otrzymali, kupiony z funduszy poznańskiego WORD, zestaw ratownictwa drogowego PSP R1 z deską ortopedyczną i szynami Kramera.

Podobnie było w Kruchowie 26 września, gdzie miejscowa OSP otrzymała taki sam zestaw ratownictwa PSP R1, który wręczył strażakom Piotr Gruszczyński, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu.

Jesteśmy pewni, że przekazany sprzęt usprawni niesienie pomocy osobom poszkodowanym w wyniku różnego typu zdarzeń oraz pomoże ratownikom szybko i efektywnie działać na miejscu kolizji i wypadków na wielkopolskich drogach.

Warto też podkreślić, że druhowie z jednostek OSP często prowadzą działania edukacyjne w miejscowych placówkach oświatowych i szkołach, propagując zasady i umiejętności udzielania pierwszej pomocy, szczególnie wśród najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Marek Szykor WORD Poznań

### WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



## podpatrzone



FOT. A. BOIŃSKI

Kładka łącząca dwie części budynku Urzędu Marszałkowskiego na wysokości siódmego piętra to miejsce atrakcyjne widokowo i dość często użytkowane. Tędy zmierzają dyrektorzy departamentów, spieszący zreferować ważne tematy na posiedzeniu zarządu województwa. Tędy przechodzą goście odwiedzający niektórych członków zarządu województwa. Tu często dziennikarze ustawiają polityków, by nakręcić tak zwane setki do telewizji albo wykonać dobre zdjęcie portretowe. Mając dobry widok na to miejsce, niejedno już tu podpatrzyliśmy... Musimy jednak przyznać, że przyważony niedawno obrazek nawet nas zaskoczył!

## zmonitorowane

Pewnie co bardziej uważni obserwatorzy życia politycznego w naszym kraju zauważyli, że prezydent Andrzej Duda ma nowego rzecznika prasowego. Ale chyba niewielu pamięta, że ów rzecznik gościł przed laty na tej stronie w naszej rubryce „monitorujemy radnych”. Błażej Spychalski, bo o nim mowa, zasiadał bowiem w kadencji 2010-2014 w naszym wielkopolskim sejmiku.

Co powiedział nam wtedy przyszły prezydencki rzecznik? „Zawsze wiedziałem, że zostanie politykiem i cóż, jak widać, udało się” – wyznał. Nam jednak – szczególnie w kontekście tego obecnego rzecznikowania – najbardziej spodobało się inne zdanie: „Do szwajcarskiej pasji doprowadza



RYS. M. GREŁA

**A tak przed laty widział dzisiejszego prezydenckiego rzecznika nasz karykaturzysta.**

mnie kłamanie, a najbardziej nie trawię kłamstw wypowiedzianych prosto w oczy; nie lubię też gadulstwa”.

## wyśledzone



FOT. AX A. BOIŃSKI

Już dawno nie widzieliśmy, by sejmikowi radni z takim zapalem oddawali się pasji fotografowania, jak było to podczas wrześniowej sesji. W ruch szły smartfony, a podniosłe chwile obrad uwieczniali bądź sami rajcy, bądź poproszone przez nich osoby. Proponujemy mały quiz, w którym tak każda, jak i żadna odpowiedź może być prawdziwa. Powodem tego fotograficznego wzmocnienia było: A – to, że była to sesja numer L; B – to, że była to ostatnia sesja przed wyborami; C – to, że radni potrzebowali świeżych fotek na swoje strony internetowe na czas kampanii wyborczej.

## przypieczętowane

Czy pieczętka z Myszką Miki może pomóc w zdobyciu unijnej dotacji? Samorządowcy przyjeżdżający do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu są zazwyczaj w świetnych humorach, gdy w świetle fleszy i kamer podpisują umowy o wsparcie z UE dla lokalnych przedsięwzięć. Nie inaczej było 28 września, gdy w salce konferencyjnej pojawił się burmistrz Pniew Jarosław Przewoźny.

– Zabrał pan ze sobą pieczętki? – zapytała go po przywitaniu jedna z urzędniczek.

– Oczywiście, kilka sztuk: z Myszką Miki, Kaczorem Donaldem i Świnką Peppą – wypalili roześmiani Jarosław Przewoźny, a po chwili, gdy zo-



FOT. P. RATAJCZAK

**Czy któraś z tych pieczętek była bajkowa?**

baczył obiektywy aparatów, dodał: usiądę przy krawędzi stołu, wtedy można mnie wykadrować ze zdjęcia.

Ostatecznie burmistrz podpisał umowę o unijną dotację, przystawił właściwe (nie baj-

kowe) pieczętki i stanął do pamiątkowego zdjęcia z Maciejem Sytkiem z zarządu województwa, posłem Jakubem Rutnickim oraz skarbnik gminy Pniewy Elżbietą Bandurówic.

## prze czytane

W połowie września media doniosły, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu uchylił rozporządzenie wojewody wielkopolskiego, który wcześniej w ramach tzw. ustawy dekomunizacyjnej zmienił nazwę ulicy 25 Stycznia (bo „propaguje komunizm i Armię Czerwoną”) w podpoznańskim Tarnowie Podgórnym na ulicę Zbigniewa Romaszewskiego. Już sama w sobie ta informacja mogłaby wydać się interesująca. Nam jednak w pamięć zapadło co innego. Otóż na ogólnopolskich stronach „Gazety Wyborczej” warszawscy redaktorzy opatrzyli wzmiankę na ten temat nagłówkiem: „Tarnów Podgórny”!

## podśluchane



FOT. P. RATAJCZAK

**Kto i dlaczego nie chce wracać do szkoły? Kto jest lepszym, a kto gorszym nauczycielem? – zastanawiali się goście gali podsumowującej konkursy o tytuł wielkopolskiej szkoły i nauczyciela roku. 25 września w Teatrze Wielkim w Poznaniu zagrał dla nich zespół Varius Manx z Kasią Stankiewicz. – Mam ogromny szacunek dla tego, co robicie, ale... nie chciałabym już wracać do szkoły – przywitała pedagogów z gracją wokalistka Varius Manx. Po kilku piosenkach, wspólnie zaśpiewanych refrenach i nawiązaniu kontaktu z publicznością, Kasia Stankiewicz znów błysnęła refleksem: – Z okazji tej gali, ale też październikowego święta edukacji narodowej, chcę złożyć najlepsze życzenia, zarówno tym lepszym, jak i... gorszym nauczycielom. Mogę tak chyba zażartować, znamy się już przecież pół godziny. Goście wybuchnęli śmiechem, po czym nagrodzili zespół i wokalistkę owacją na stojąco!**

